

Texom European Individual Ice Speedway Championship

Zorn po raz trzeci



STR. 11

TOMASZ SOWA

Problem nie tylko w Zagórzcu

STR. 3

Mieszkańcy: po co nam ekrany?



Temat na czasie

STR. 8

Szyfowe prace polskiej oświaty



BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Piątek

MBP: wystawa „My i nasz magiczny świat”

MH: promocja książki Franciszka Oberca

INTERPIANO: wieczór z Edytą Wilk i Patrycją Stockinger

Sobota

BYKOWCE: Ekoball Stal – Orzeł Przeworsk

INTERPIANO: wernisaż Ewy Michałowicz-Smarzewskiej

ELIKSIR: koncert zespołu Coverband

Niedziela

KOŚCIÓŁ CHRYSTUSA KRÓLA: konkurs „Katyń w pieśni i poezji”

Czwartek

SDK: koncert Pedro Moutinho

Szczegóły imprez wewnątrz numeru

Piękny jubileusz

Sto lat babci Aleksandry



W ostatni weekend miała miejsce bardzo miła uroczystość. Na setne urodziny sanoczanki przyjechała rodzina nawet z tak odległych miejscowości, jak Biała Podlaska czy okolice Śląska. Urodziny były niczym małe wesele, bo przybyło na nie blisko 50 osób.

Pani Aleksandra Antonowicz, bo o niej mowa nadal jest cudowną gawędziarką.

– Babcia jest dziarska. O własnych siłach wspina się wiele pięter po schodach. Pięknie opowiada. Snuje wspomnienia o czasach wojny i doskonale pamięta daty i różne wydarzenia – opowiada jej wnuczka Maria Antonowicz, pracownica Muzeum Historycznego.

Stulatce życzenia złożyło wiele osób, m.in. burmistrz Tomasz Matuszewski.

– Odwiedziłem Jubilatkę, aby złożyć jej najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości i spokoju. Niech każdy kolejny dzień przynosi Pani Aleksandrze wiele uśmiechu, satysfakcji i miłości, którą obdarzają ją bliscy i przyjaciele. Sto lat to niezwykle jubileusz, który świadczy o bogatym doświadczeniu i mądrości, ale również o sile i wytrwałości. Jej życiorys jest dla nas inspiracją i dowodem na to, że można przeżyć wiek pełen wyzwań z godnością i otwartością serca. Z głębi duszy życzę Jubilatce wielu pięknych chwil, które będą dla niej źródłem radości i satysfakcji.

I my do życzeń całym sercem się dołączamy.
Edyta Wilk

FOT. ARCH. FB BURMISTRZ SANOKA

POZOSTANĄ W PAMIĘCI



Serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci Mamy

Marioli Nowak

składają

pracownicy Wydziału

Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta Sanoka



Pani Marioli Nowak

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Mamy

składają

Burmistrz Tomasz Matuszewski

i pracownicy Urzędu Miasta Sanoka.

Remont ulicy Stróżowskiej

Prace zostały wznowione

W związku z realizacją inwestycji pn. „Remont drogi powiatowej” zarząd Powiatu Sanockiego informuje, iż mogą wystąpić utrudnienia w ruchu drogowym. Na remontowanym odcinku ruch odbywa się wahadłowo, na jezdni zawężonej do jednego pasa ruchu i w czasie prac remontowych sterowany będzie sygnalizacją świetlną. Na zwężonym odcinku wprowadzone zostało ograniczenie prędkości.

es

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

Rekord potwierdzony!

203 240 zł – to oficjalna kwota ze zbiórki sanockiego sztabu WOŚP. Złożyło się na to: 127 533 zł z kwesty, 71 467 zł z aukcji Allegro i 4 240 zł z eskarbonek!

– Chcielibyśmy raz jeszcze serdecznie podziękować za ogrom trudu i czasu włożonego w organizację sztabu, wsparcia aukcji i wydarzeń związanych z finałem. Czujemy ogromną satysfakcję z tego, że wspólnie organizujemy wyjątkowe wydarzenie, jakim niewątpliwie jest finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – powiedział koordynator akcji Sebastian Niżnik.

27 marca będzie ogłoszony wynik całego 32. finału.

ew



Remont szkoły

Postęp robót przy ZS2



W „mechanikę” wyremontowano nie tylko sale gimnastyczne, ale również zabrano się za uporządkowanie terenu wokół szkoły. Przebudowywane są drogi wewnętrzne, ciągi piesze i kanalizacja deszczowa oraz porządkowany jest teren zielony. Prace nabrały tempa i można już dostrzec, jak będzie prezentował się efekt finalny. Oprócz nowych chodników, powstaną też dogodne miejsca postojowe dla uczniów i pracowników szkoły. (es)

INFORMACJA

Miejska Biblioteka Publiczna im. Grzegorza z Sanoka w Sanoku

zwraca się z prośbą do wszystkich komitetów wyborczych z terenu Sanoka, startujących w wyborach samorządowych 2024, o odkładanie dla biblioteki po jednym egzemplarzu wszelkich materiałów wyborczych (plakaty, ulotki, afisze wyborcze kandydatów i kandydatek).

W sprawie ustalenia szczegółów odbioru materiałów wyborczych z komitetami będzie kontaktował się upoważniony pracownik biblioteki.

Celem uzyskania informacji bądź odpowiedzi na pytania, wiadomości należy kierować na następujący adres mailowy: jozefek@biblioteka.sanok.pl

Ulica Mickiewicza

Zmiana organizacji ruchu

W związku z realizacją inwestycji pn.: „Przebudowa drogi powiatowej nr 2231R ulica Mickiewicza w Sanoku” uprzejmie informujemy, iż od 5 marca zamknięty zostanie odcinek od skrzyżowania z ul. Lenartowicza i Emilii Plater (wraz ze skrzyżowaniem) do skrzyżowania z ul. Modrzewskiego (bez skrzyżowania). Zarządca prosi o zachowanie bezpieczeństwa oraz przestrzeganie znaków drogowych.

Źródło: Powiat Sanocki

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Sanok

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że w dniu 01.03.2024 r. w siedzibie Urzędu Gminy Sanok, w Sanoku przy ul. Kościuszki 23, na okres 21 dni, został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Sanok, położonych na terenie gminy Sanok, w obrębie Międzybrodzie, przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym, obejmujący: część działki nr 148/73 o powierzchni 683 m² oraz działką nr 239/11 o powierzchni 297 m².

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Sanok, w Sanoku przy ul. Kościuszki 23, tel. (13) 46 565 52. Pełna treść wykazów dostępna jest na stronie internetowej Gminy Sanok i w BIP Urzędu Gminy Sanok.

DYŻURY APTEK

DATA	PORA NOCNA	NAZWA I ADRES
	NIEDZIELE I ŚWIĘTA	
26.02–02.03	21.00–23.00	Apteka Farmacja 24 ul. Traugutta 78/1
03.03	10.00–14.00	
04.03–09.03	21.00–23.00	Apteka Omega ul. Kościuszki 22
10.03	10.00–14.00	

pamiętamy
KATYŃ

Uprzejmie zapraszamy
3 marca 2024 r. (niedziela), godz. 18.00
na koncert finałowy
V Konkursu „Katyń w pieśni i poezji”
do „dolnego” kościoła pw. Chrystusa Króla
w Sanoku, ul. Jana Pawła II 55

Organizatorzy:
• Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej – Koło w Sanoku
• Parafia Rzymsko-Katolicka pw. Chrystusa Króla w Sanoku
• Starostwo Powiatowe w Sanoku - Wydział Promocji i Kultury

Przed koncertem, od godz. 16.00, zapraszamy do zwiedzania
Izby Pamięci Księdza Zdzisława Peszkowskiego.

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

[/tygodniksanocki](https://www.facebook.com/tygodniksanocki)

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 463 16 34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelny: Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl | Redaguje zespół: Emilia Wituszyńska – emilia.wituszynska@gmail.com,

Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl, Piotr Paszkiewicz – piotr_paszkiewicz@wp.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 16. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

Problem nie tylko w Zagórzcu

Mieszkańcy: po co nam ekrany?

Przebudowa drogi krajowej nr 84 bywa uciążliwa dla mieszkańców i kierowców. Stoją w korkach, brną przez koleiny po zerwanym chodniku, tracą czas i nerwy. Osobnym problemem są ekrany akustyczne, powstające w ramach remontu.

Realizacja inwestycji ruszyła w ubiegłym roku. Prace prowadzone są na odcinku o długości 4,28 km pomiędzy Sanokiem a Zagórzem. W ich ramach m.in. rozbudowywana i wzmacniana jest nawierzchnia. Najbardziej wyczekiwany elementem przez miłośników ruchu na świeżym powietrzu jest budowa chodników i ścieżek rowerowych. Wreszcie powstanie też lewostręt do szkoły na Nowym Zagórzcu. Ponadto przy drodze, na długości 3,6 km, staną ekrany akustyczne za 20 mln złotych. I to najbardziej kontrowersyjna część inwestycji.

Mieszkańcy są tym po prostu zdziwieni. Mówią, że żyją i funkcjonują już tyle lat przy „krajówce” i jakoś dawali sobie radę bez osłony od hałasu.

Przepisy mówią jasno

– Wynika to z zapisów decyzji środowiskowej, która została wydana dla przebudowy tego odcinka DK84. Przeprowadzono analizę akustyczną dla całego zadania inwestycyjnego. Ekrany powstają zgodnie z decyzją wydaną przez burmistrza miasta i gminy Zagórz – powiedziała Joanna Rarus, rzecznik prasowy rzeszowskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad.

W związku z tym zmieni się nieco granica działek. W niektórych miejscach elementy konstrukcji stawiane są na prywatnych posesjach. Tak, jak u pana Krzysztofa, który zgłosił temat redakcji.

Zastał on robotników, którzy bez pytania otworzyli bramkę jego posesji. Wiercili otwory i stawiali zbrojenie pod słupy, na których wsparte będą ekrany. Przebiegną one przez stojący tam obecnie płot. Właściciel posesji rozmawiał z kierownikiem budowy, który utrzymywał, że miał do tego prawo.

– Roboty na tej działce prowadzone są zgodnie z wydaną decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji (ZRID). Na jej podstawie część działki stała się własnością Skarbu Państwa. Wejście w teren nie wymagało zgody właścicieli – mówi rzecznik GDDKiA.

Za późno na zmiany

Inna rzecz, która martwi pana Krzysztofa, to odległość pomiędzy słupkami ekranów. Podjazd do jego posesji przez to się zwęża i raczej nie przejedzie tędy samochód dostawczy z węglem czy drzewem. A właśnie tym ogrzewany jest dom.

Niestety, na tym etapie nie można zmienić lokalizacji robót, ani ich zaniechać. Wszelkie



uwagi można było zgłaszać, gdy projekt poddawano konsultacjom. Dobra wiadomość jest jednak taka, że właściciele, którym zajęto części działek, otrzymają odszkodowanie. Za to, a także za szkody poczynione przy okazji prac. W tym wypadku zniszczono elementy ogrodzenia. Pieniądze zostaną wypłacone po wycenie biegłego.

Zagórzanie mają raczej wyważone opinie co do zasadności instalacji paneli akustycznych. Choć entuzjastów pomysłu ciężko znaleźć.

– Trudno powiedzieć, czy będzie nam lepiej, czy to w ogóle coś zmieni. Może gdyby to była jednolita konstrukcja, ale przecież co kilka metrów musi być przerwa na dojazd i bramę do posesji. Nie wiem też, jak zostanie rozwiązana sprawa odśnieżania chodników. Wytworzy się tunel – z jednej strony ekrany, a z drugiej ogrodzenia – powiedział jeden z mieszkańców, którego działka jest usytuowana przy ul. Wolności (DK84).

Miejscowi boją się też, że ekrany po prostu oszpecą i zasłonią miasteczko. Nie wiedzą, czy przeważać będą te półprzezroczyste, czy całkiem zasłaniające widoczność.

Cisna protestuje

Z takim samym problemem borykają się mieszkańcy Cisnej i okolic. Jednak w tym przypadku na zmiany jeszcze nie jest za późno, bo projekt dopiero jest konsultowany, a budowa ma ruszyć w 2025 r. Plan obejmuje liczący nie-

pełna 20 km odcinek drogi wojewódzkiej nr 897 Cisna-Wetlina. Oprócz wzmocnienia i poszerzenia nawierzchni oraz budowy ścieżki rowerowej, tu także mają stanąć ekrany. Miałyby osłaniać w sumie 30 budynków – 10 w Cisnej, 14 w Wetlinie i pojedyncze zabudowania w innych miejscowościach.

Postanowienie wydał Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Rzeszowie, powołując się na przeprowadzone badania akustyczne. Ekrany mają być przezroczyste i niezbyt wysokie – do 3,5 metra. Nie stworzą też tunelu przeszkadzającego w migracji zwierząt.

To jednak nie przekonuje lokalnej społeczności, której gros utrzymuje się z agroturystyki. Ludzie są oburzeni tą decyzją. Wskazują, że przez to region straci na atrakcyjności. W sukurs ruszyli im turyści i pod internetową petycją, sprzeciwiającą się powstaniu ekranów, zebrano już tysiące głosów. Renata Szczepańska, wójt gminy Cisna, odmówiła wydania decyzji środowiskowej. By wyjść z impasu, ponownie zostanie przeprowadzona analiza akustyczna, a nawet dwie. Pierwsza już niebawem, a druga po ukończeniu remontu. Być może wyniki będą już inne i ekranów powstanie mniej lub sięgnie się po alternatywne rozwiązania.

Krzysztof Lubomski

Dar od profesora

Wzbogacenie księgozbioru UP

Biblioteka Uczelni Państwowej wzbogaciła się o około tysiąc książek, które podarował jej prof. dr hab. Krzysztof Frysztacki z Uniwersytetu Jagiellońskiego.



Dr Maciej Drwięga i prof. dr hab. Krzysztof Frysztacki

Darczyńca jest już emerytowanym naukowcem Instytutu Socjologii UJ. Jednocześnie był on promotorem obronionej przed 10 laty pracy doktorskiej Macieja Drwięgi, dziś wykładowcy Instytutu Nauk

Społecznych UP. To właśnie bliska znajomość z sanoczaninem stała się przyczynkiem do wspaniałomyślnego gestu.

W przeszłości profesor Frysztacki dwukrotnie gościł w naszej uczelni – raz jako

prelegent konferencyjny, a potem z samodzielnym wykładem. W ostatnich miesiącach postanowił rozdysponować zasoby ze swoich prywatnych zbiorów książkowych. Około 1000 pozycji przekazał sanockiej uczelni. Są to publikacje z takich dyscyplin naukowych jak socjologia, polityka społeczna, praca socjalna oraz inne dotyczące nauk społecznych i humanistycznych.

Wśród książek są zarówno niewielkie wydawnictwa, jak również pokaźne tomy. W większości to polskie publikacje, aczkolwiek zdarzają się też prace obcojęzyczne. Niektóre z nich to dzieła już niedostępne i takie, na które UP normalnie nie mogłaby sobie pozwolić. Jak powiedział Drwięga, otrzymane książki – po dokonaniu ich segregacji i spisu – jeszcze w semestrze letnim mają trafić do uczelnianej biblioteki, gdzie zostaną udostępnione studentom.

pp

Profilaktyka zdrowotna

O chorobie nastroju

W przypadający 23 lutego Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją w Klubie „Górnika” odbyło się spotkanie edukacyjne, zrealizowane przez Małopolskie Centrum Profilaktyki, a zorganizowane przez Urząd Miasta Sanoka.

Co roku obowiązuje osobne hasło święta, a w bieżącym brzmi ono: „Depresja w kontekście interdyscyplinarnym”. Jak informuje w swoich ulotkach MCP, według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) depresja jest powszechną chorobą, na którą cierpi ponad 264 mln ludzi na świecie. Ponadto uważa się, że przypadłość w znaczącym stopniu przyczynia się do ogólnego obciążenia chorobami oraz może prowadzić nawet do samobójstwa.

W ramach krakowskiego centrum wykwalifikowani trenerzy prowadzą działania edukacyjne w zakresie problemów społecznych, w tym właśnie depresji. Na spotkanie do Sanoka przybyła Małgorzata Mac, omawiając problematykę choroby uznawanej już za cywilizacyjną. Wskazywała potrzebę rozmowy, zrozumienia i wsparcia.



pp Małgorzata Mac podczas prezentacji

Moim zdaniem

Czas to zrobić

– mówią sanoccy taksówkarze



FOT. FREEPIK.COM

Przyszł czas na kompleksową analizę miejskiego ruchu drogowego i aktualizację „potoków” poruszania się pojazdów, w związku z oddaniem do użytku nowych ulic, które powstały lub mają powstać. A końcem tego procesu powinno być wdrożenie nowych rozwiązań, będących wypadkową działań projektantów. Mówią, że śp. prezydent Rzeszowa Tadeusz Ferenc zrobił to kilka lat wcześniej, więc i u nas by się przydało, gdyż ostatnia aktualizacja pochodzi z lat 80. ubiegłego wieku.

Jan Wydrzyński



Nieodzownym składnikiem tych działań powinno też być ustalenie przez władze miasta i powiatu priorytetów oraz kolejności remontów ulic, by powstał spójny plan, który pozwoli osiągnąć poziom nowych dróg. W tym opracowaniu musi pojawić się sugestia budowy nowych ulic, poprowadzenia przy nich ścieżek rowerowych, które wraz z istniejącymi połączą się w logiczną całość. Choćby za Sanem w okolicy Gajowej i ogrodów działkowych, czy w dzielnicach Posada i Zatorze.

Obwodnica Sanoka omija centrum i śródmieście. Budowa rozpoczęła się w sierpniu 2017 roku, otwarcie nastąpiło w styczniu 2020 r., a w październiku 2021 oddano do użytku łącznik obwodnicy z drogą gminną na ul. Łany. Koszt tej ostatniej inwestycji to ponad 8 mln zł. W październiku 2023 r. miało miejsce otwarcie liczącego prawie 1,5 km łącznika, który stanowi ważny skrót dla mieszkańców i kierowców. To kolejna inwestycja, zrealizowana w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. To wymierny sukces władz miasta i województwa w ciągu ostatnich kadencji.

Wielkość nakładów na łącznik nazwany Aleją Solidarności sięga ponad 44 mln zł, z czego około 29 mln zł stano-

wi dofinansowanie w ramach RPO WP na lata 2014-2020, 11,3 mln zł to środki z województwa, a 3,9 mln zł – z miasta. W ramach inwestycji wybudowano m.in.: wiadukt nad linią kolejową nr 108, drogi dojazdowe, zjazd, most nad dopływem do Potoku Płowieckiego, ścieżki rowerowe stanowiące dojazd do ul. Śródmiejskiej i Śniegowej oraz urządzenia bezpieczeństwa i organizacji ruchu. Powstanie tego odcinka umożliwiło lepsze połączenie centrum z obwodnicą, odciążając wewnętrzny układ drogowy. Łatwiej jest już dotrzeć do naszej największej atrakcji turystycznej, czyli skansenu. Czy nie warto w najbliższej kadencji wybudować na rondzie Beksińskiego dodatkowego pasa ruchu lub chociaż dwóch prawoskrętów – zastanawiamy się głośno z taksówkarzami? Zaś w przyszłości, po zakończeniu obecnych prac projektowych oraz sięgnięciu po fundusze na ten cel, udostępnić szybkiego dotarcia karetkom Pogotowia Ratunkowego do szpitala przez ul. Płowiecką? Ten zjazd z łącznika to efekt pomysłu Komisji Infrastruktury Miejskiej, który moje koleżanki i koledzy zaakceptowali podczas naszych wspólnych wyjazdów w teren w VII kadencji Rady Miasta.

I o tę kompleksową analizę chodzi! Dobrze byłoby, by wspólnym wysiłkiem finansowym miasta i powiatu udało się znaleźć możliwie taniego wykonawcę. W Sanoku w minionych latach sporo się

zmieniło. Powstały nowe drogi, buduje się łącznik do Okulickiego, ruszyły prace przy budowie mostu i towarzyszących projektowi dróg, trwają remonty wielu ulic powiatowych i miejskich, zmienili się zarządcy dróg w oparciu o wzajemne przekazanie (powiatowa ul. Matejki przeszła we władanie miasta w oparciu o zgodne podjęcie uchwał przez obie rady). Ulice: Aleja Solidarności, Krakowska, Dmowskiego, Staszica, Królowej Bony, Mickiewicza od świateł, Białogórska i Biała Góra wraz z mostem zmieniły zarządców na podstawie Ustawy kaskadowej. Oto wyjątek z opisu do niej:

„...Zgodnie z nowelizacją ustawy o drogach publicznych, po wejściu jej w życie stary zapis, który brzmiał, że stary odcinek drogi krajowej zastąpiony nowo wybudowanym staje się drogą gminną, przestał obowiązywać. Od tego momentu taka droga stanie się wojewódzką, a jej zarządzaniem będzie zajmował się marszałek województwa. Jednocześnie sejmik może podjąć uchwałę o pozabawieniu innego odcinka kategorii drogi wojewódzkiej. Wówczas stanie się powiatową. Efektem takiej uchwały jest to, że taka droga przejdzie na własność powiatu. Ten – znowu uchwałą rady – może przekazać proporcjonalnie inną lub tę samą drogę gminie...”. Jak widać, wybudowanie łącznika do Ronda Beksińskiego mogło, w myśl starej ustawy, być dla miasta mało korzystne.

Idźmy dalej w tych naszych rozważaniach. Swoje pomysły w zakresie dokonywanych zmian starałem się zawsze konsultować z innymi kierowcami, szczególnie taksówkarzami. Bo oni znają bolączki naszej organizacji ruchu drogowego. Bez tego niemożliwa byłaby akceptacja takich pomysłów jak:

- dodatkowy pas do skrętu w lewo z ulicy Konarskiego do Jagiellońskiej,
- likwidacja dwóch z czterech przejść dla pieszych na odcinku od Kochanowskiego do Okopiska,
- wprowadzenie dwóch kierunków jazdy na ul. Podgórze (po zakończeniu remontu),
- ustanowienie tzw. kieszeni przy wyjeździe z Podgórze w Królowej Bony i zjazdu z tej ostatniej,
- odwrócenie kierunku jazdy na ulicy Grzegorza z Sanoka,
- zrobienie jednokierunkowej Mickiewicza od parku do Kościuszki,
- zlikwidowanie możliwości skrętu w lewo przy wyjeździe z Daszyńskiego w Kościuszki,
- przesunięcie przejścia dla pieszych w dół Daszyńskiego,
- umożliwienie skrętu w prawo z Dmowskiego w II Pułku Strzelców Podhalańskich,
- umożliwienie skrętu w prawo z Sobieskiego w Piłsudskiego dla szybszego dojazdu do Urzędu Miasta i na postój taxi,
- zmiana na dwukierunkową odcinka ul. Słowackiego od wyjazdu z Gieli.

Wielu kierowców potwierdza moje spostrzeżenia dotyczące sanockiego paradoksu, obserwując zamiataarki ulic oraz pługi odśnieżne, które omijają odcinki dróg nie należące do zlecającego. Podnoszone są pługi lub szczotki, by nie wykonywać zleceń na innej drodze, niż tylko tej, za którą jest płacone. Pojazdy pokonują nawet kilka kilometrów na „biegu luzem”. Przykład pierwszy z brzegu. Zakład Dróg Miejskich Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej znajduje się przy ul. Jana Pawła II – powiatowej. Pług, aby dojechać do miejskiej ulicy, np. Żwirki i Wigury, ma do wyboru jazdę Białogórską, Traugutta, Mickiewicza, Jana Pawła II, Dmowskiego, Staszica – wszystkie są powiatowe. Czy je odśnieża? Nie, ale tracone jest paliwo i czas. Naprawdę warto tę sytuację zmienić. Szkoda naszych pieniędzy. Podobnie rzecz się ma z Powiatowym Zarządem Dróg. Aby dojechać do swojej ulicy, np. 800-lecia, trzeba pokonać krajową Przemyską, Lwowską i Kolejową, by wjechać na powiatowe Jagiellońską i Konarskiego. Po odśnieżeniu 800-lecia podnosi się pług, bo Głowackiego do torów jest miejska, chociaż dalej zaczyna się już powiatowa Sienkiewicza. To są zaszłości po likwidacji województwa krośnieńskiego i warto to unormować.

Hufiec ZHP Sanok

Harcerskie śpiewanie

Jak co roku harcerze Hufca ZHP Sanok obchodzili Dzień Myśli Braterskiej. Święto przypada w dzień urodzin twórców i działaczy skautowych – małżeństwa Roberta (1857-1941) Olave (1889-1977) Baden-Powellów. Oboje przyszli na świat tego samego dnia, a mianowicie 22 lutego.



Festiwalowy występ

Głównym punktem obchodów w naszym mieście był zorganizowany niedawno w Sanockim Domu Kultury „Festiwal Piosenki Harcerskiej i Zuchowej”. Zgłaszać mogły się zastępy, drużyny i gromady. Łącznie w rywalizacji scenicznej uczestniczyło 18 zespołów, solistów i duetów. Prezentowali oni historyczne piosenki harcerskie, turystyczne szlagiery i stare szanty.

Przy okazji festiwalu ogłoszono wyniki cyklicznego plebiscytu o charakterze wewnętrz-

nym na Instruktora Roku. Tytuł otrzymała pwd. Martyna Skotnicka. Już po wydarzeniach w SDK harcerze zebrali się przy ścianie wspinaczkowej, gdzie prowadzili swoje wspólne zajęcia tematyczne.

Przy okazji warto wspomnieć, iż chętni mogą przekazać 1,5% podatku na wszechstronny rozwój dzieci i młodzieży, podając cel szczegółowy Hufiec ZHP Ziemi Sanockiej i nr KRS 0000296261.

PP

A oto szczegółowe wyniki:

Zuchy: I miejsce – 19 WGZ, II miejsce – 5 GZ „Zuchy z Czerwonego Lasu”.

Harcerze: I miejsce – 2 DH MOUSE w Sanoku, II miejsce – zastęp „Ławica” z 19 WDH, III miejsce – 42 Drużyna Harcerska w Prusieku/54 DH (ex aequo).

Harcerze starsi: I miejsce – zastęp „Szczupaki” z 19 WDH, II miejsce – 55 DH im. Tadeusza Zawadzkiego „Zośki” Migotka w Sanoku, III miejsce – zastęp „Morskie Oko” z 19 WDH.

Wędrownicy: I miejsce – 13 DH KWV im. gen. Władysława Andersa „Zielone Berety”, III miejsce – 5 DH im. Janka Bytnara „TEKLE” w Sanoku.

Zuchy: I miejsce – Nina Kubicka.

Młodzież starsza: I miejsce – Jagna Mroccka (54 DH), II miejsce – Weronika Zakielasz (54 DH), III miejsce – duet Tosie: Antonina Krokis i Antonina Sikora (54 DH), IV miejsce – Arleta Czuryk/Wojciech Glinianowicz (9 DH).



SPOTKANIE

BURMISTRZA MIASTA SANOKA TOMASZA MATUSZEWSKIEGO Z SENIORAMI

wtorek, 5 marca 2024

godz. 16.00

Klub „Górnika”
ul. Grzegorza z Sanoka 2,
Sanok

Zapraszam

Gmina Miasta Sanoka
Rynek 1, 38-500 Sanok
sekretnariat@um.sanok.pl
www.sanok.pl
(13) 46 52 811

„Bo w górach jest wszystko, co kocham...”

Od Orlich Skątek aż po Himalaje

Okolo 250 osób wzięło udział w II Sanockim Spotkaniu Ludzi Gór, które Stowarzyszenie „Łączy nas Sanok” znów zorganizowało w Uczelni Państwowej. Podczas trwającego ponad pięć godzin wydarzenia w roli prelegentów wystąpili: Jarosław Jachimowski (Stowarzyszenie SanOK Biega), Magdalena Demkowicz (uczestniczka wyprawy na Kilimandżaro), Mariusz Janik (przewodnik górski, motolotniarz), Rafał Jakubowicz (członek Grupy Bieszczadzkiej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego) i Łukasz Łągoźny (wspinaacz górski).



Od lewej: Łukasz Łągoźny, prowadzący spotkanie Artur Rudnicki i Jarosław Jachimowski

Zaczął się na sportowo, bo w panelu pt. „Dlaczego biegam”, oczywiście najczęściej po górach, Jachimowski przedstawił swoją metamorfozę. – Z ważącego blisko 90 kilogramów komputerowca stałem się zawodnikiem „młodszy” o dobre 15 kg, a więc znacznie zdrowszym – podkreślał prezes grupy

SanOK Biega, której członkowie stale przemierzają okoliczne trasy, n.in. na Orle Skalki. Już dziś stowarzyszenie zaprasza na kolejną edycję swojej sztandarowej imprezy, czyli Biegów Górskich Sanok.

Następnie publiczność płynnie przeniosła się w góry naprawdę wysokie. Część zatytułowaną „Z Uherzec na

Kilimandżaro” przedstawiła Demkowicz, szefowa „Bieszczadzkiej Drezyn Rowerowych”. Jesienią ubiegłego roku uczestniczyła w sanockiej wyprawie na najwyższy szczyt Afryki, co dla osoby debiutującej w tego typu przedsięwzięciu było niezapomnianą przygodą. Okazało się, że przy odpowiednim przygotowaniu,

które oczywiście musi trwać kilka miesięcy, właściwie każdy zdrowy człowiek może podjąć takie wyzwanie.

Powrót na lokalne podwórko nastąpił wraz z prelekcją „Dolina Oslawy z lotu ptaka”. O wyprawach na motolotni mówił Janik, będący nie tylko przewodnikiem górskim, ale także właścicielem Biura Podróży „Bieszczader”. Oczywiście swoje latanie rejestruje na różne sposoby, więc była okazja zobaczyć, jak małowrotnie wiją się Oslawa i Oslawica.

Po przerwie na poczęstunek mikrofon przejął Jakubowicz, przedstawiając kulisy trudnej i odpowiedzialnej pracy członków Grupy Bieszczadzkiej GOPR. To ludzie, którzy bez względu na warunki i okoliczności zawsze gotowi są nieść pomoc potrzebującym. Tych w naszych górach nie brakuje, bo ruch turystyczny stale rośnie, a wraz z nim coraz więcej jest śmiazków, często przeceniających swoje siły i możliwości...

Wisienką na torcie okazał się panel „Himalaje – Manaslu 8163 m.n.p.m. w stylu sportowym”, podczas którego Łągoźny (jedyny na Podkarpaciu zdobywca Korony Ziemi) opowiadał o ubiegłorocznej wyprawie w najwyższe



Mariusz Janik (w czerwonej koszulce) nie tylko ciekawie opowiadał o lataniu na paralotni, ale też zaprezentował swoją maszynę

góry świata, jednocześnie prezentując nagrany tam film. Towarzystwem naszego wspinacza był Jarosław Zdanowicz z Białegostoku, a ich dialogi – właściwie monologi Łukasza, przerwane monosylabami Jarka – wywoływały salwy śmiechu zgromadzonych.

II Sanockie Spotkanie Ludzi Gór zakończyło „Filmowe wspomnienie o Olku

Ostrowskim – historia narciarskiej wyprawy Cho Oyu, 33”. Przypomnijmy, że przewodnik i skialpinista z Wetliny zginął w lipcu 2015 na stoku Gaszerbrum II.

Bo góry są nie tylko piękne, ale i śmiertelnie niebezpieczne. I nigdy nie można o tym zapominać...

Bartosz Błażewicz

Oko na przedsiębiorczych

Włoski zakątek w Sanoku

Kilka miesięcy temu na „kulinarną mapę miasta” dość intensywnie zaistniały Włochy, a właściwie jeden z regionów tego kraju – Toskania. Mowa oczywiście o Tuscany Sanok, czyli małym klimatycznym sklepiku przy ul. 3 Maja. Zaprosiliśmy pomysłodawcę i zarazem pasjonata włoskich produktów, Łukasza Gazdowicza, by opowiedział, skąd pomysł na przywiezienie włoskich produktów do Sanoka.

Kiedy rozpoczęła się twoja przygoda z włoskimi smakami?

Ponad 10 lat temu wyjechałem do Italii. Najpierw pracowałem w różnych branżach, od budowlanki rozpoczynając. Jednak później poznałem człowieka, który miał bar i zaprzyjaźniliśmy się. Wkrótce otworzył lokal nad morzem. Od tego czasu zacząłem rozsmakowywać się w lokalnych produktach Toskanii. Od przyjaciela uczyłem się gastronomicznego biznesu i tak to na początku wyglądało.

Od razu pomyślałeś o Polsce?

Do ojczystego kraju zawsze chciałem wrócić. Na początku myślałem o kupieniu domków w Bieszczadach i właśnie takim biznesie, ale splot wydarzeń sprawił, że porzuciłem ten pomysł. I tu miałem inny impuls. Jeździłem dość często do Włoch i znajomi często prosili mnie o to, by przywieźć konkretne produkty. Wiele z tych osób nigdy nie było we Włoszech, a chciało prawdziwą, dobrą oliwę, salami czy ser. Dlatego zdecydowałem, że to dobry



Łukasz Gazdowicz

pomysł, by otworzyć sklep z produktami włoskimi.

Mija pół roku, odkąd działasz na deptaku. Jakie wrażenia?

Super! Rewelacja! Nie spodziewałem się aż takiego odzewu. Nastawiłem się na to, że nie będę miał cały czas jednolitych produktów i to też był strzał

w przysłowiową dziesiątkę. Jeżdżę i przywożę z Włoch lokalne smakołyki, oczywiście w limitowanych ilościach, a to przyciąga smakoszy, koneserów i klientów ciekawych smaków. Chciałem stworzyć taki sklep jak tam, gdzie wchodzisz i czujesz zapach wędlin i serów. Gdzie przenosisz się do prawdziwej Toskanii.

Jakich masz klientów?

Powiem tak: przy otwarciu nie spodziewałem się aż takich tłumów, choć niektórzy przychodzili i widząc cenę sera czy szynki, łapali się za głowę i wychodzili. To nie są wyroby, jakie można dostać w lokalnych marketach i cena musi być inna. Teraz mam dużo klientów stałych, ale też

przychodzą wciąż nowi i próbują. Dodatkowo coraz częściej spotykam się z klientami z innych miast, którzy specjalnie do Sanoka przyjeżdżają na zakupy do Tuscany.

Przyznam się, że śledziłam profil Tuscany w mediach społecznościowych od początku. Bardzo długo zeszło, zanim w końcu otworzyłeś biznes.

Nie byłem przygotowany na biurokrację w Polsce. We Włoszech jest tak, że wynajmujesz lokal, rozkładasz stoliki i już podajesz gościom deskę serów z wędlinami i nalewasz wino. Tutaj wymogi Sanepidu są spore, trzeba było lokal przystosować. Niestety, to trwało. To brakowało zlewu, to rura była nie w tym miejscu, to coś tam innego. Jednak pod tym względem Polska to nie Europa. W Italii w sklepach również rozlewają wino, można usiąść pod palmową parasolką i sączyć.

Plany na przyszłość?

Właśnie parasolki, stoliki, wino, przekąski na zewnątrz. Zbliża się lato i chciałbym stworzyć włoski zakątek w Sanoku.

Rozmawiała Edyta Wilk

GWIĄZDY JAZZU

2024

W SANOCKIM DOMU KULTURY



19 marca 2024 godz. 19.00
PAULINA PRZYBYSZ – STANDARDY JAZZOWE
 Paulina Przybysz – wokali
 Marek Pędziwiatr – fortepian, instrumenty klawiszowe
 Olaf Węgiel – saksofon tenorowy, Tymon Kosma – wibrafon
 Krzysztof Baranowski – kontrabas
 Wiktoria Jakubowska – perkusja

20 marca 2024 godz. 19.00
THE OTHER SOUND
 Jarek Buczkowski – akordeon, Dawid Troczewski – fortepian
 Zbigniew Wróbel – kontrabas, gitara basowa, Marcin Jahr – perkusja

21 marca 2024 godz. 19.00
JARECKI JAZZ OCTET – EP: EXTENDED PRODUCTS
 Agata Ławicka – trąbka, flugelhorn, Tomasz Klepczyński – klarnet basowy
 Szymon Kowalik – saksofon tenorowy, Szymon Ziółkowski – saksofon sopranowy, altowy
 Dominik Łukaszczyk – puzon, Jan Jarecki – fortepian/kompozycje
 Maciej Sadowski – kontrabas, Marcin Sojka – perkusja

22 marca 2024 godz. 19.00
MICHAŁ BARAŃSKI – MASOVIAN MANTRA
 Shachar Elnatan – gitara, śpiew
 Michał Tokaj – fortepian, instrumenty klawiszowe
 Michał Barański – kontrabas, gitara basowa, konnakiol
 Łukasz Żyta – perkusja

23 marca 2024 godz. 19.00
PIANOHOOLIGAN
24 PRELUDES & IMPROVISATIONS
 Piotr Orzechowski – fortepian

24 marca 2024 godz. 19.00
JOSÉ TORRES / REINALDO CEBALLO & CUBANS reUNION
 Reinaldo Ceballo – fortepian, Ariel Someillan – kontrabas
 Joaquin Sosa – saksofon, klarnet, Maria Rodriguez – wokali
 Machito Crespo – kongi, Adriano Brizuela – perkusja
 José Torres – instrumenty perkusyjne, wokali

Festiwalowi towarzyszy wystawa plakatów jazzowych LESZKA ŻEBROWSKIEGO

Sponsorzy: **Sanok Rubber Company S.A.**
ORLEN S.A. Oddział PGNiG w Sanoku

Patronat medialny: **TYP3 KRAKÓW**, **Radio PZESZÓW**, **jazz forum**

Organizator: **MDK SANOK**
 Włodemar Szybiak
 dyrektor festiwalu

Cena karnetu – 200 zł
 Wycieczka (tylko dla młodzieży szkolnej) – 60 zł
 Bilety w dniach:
 19, 24.03. – 60 zł, 20, 21, 23.03. – 40 zł, 22.03. – 50 zł

Sprzedaz karnetów, biletów i wycieczek od 12.02.2024
 (Istnieje możliwość wcześniejszej rezerwacji karnetów)
 Kasa czynna: dni powszednie – 9.00 - 14.00, 15.00 - 19.00
 sobota, niedziela – 15.00 - 19.00

Muzeum Historyczne/Miejska Biblioteka Publiczna

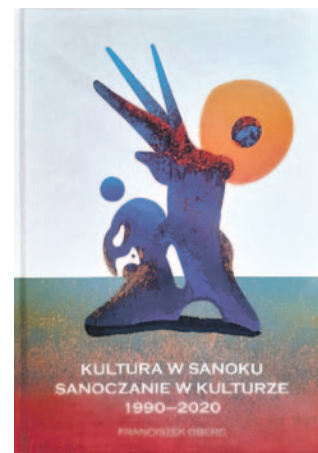
Spotkanie autorskie Franciszka Oberca

Muzeum Historyczne i Miejska Biblioteka Publiczna zapraszają na promocję książki Franciszka Oberca „Kultura w Sanoku. Sanocznianie w Kulturze 1990–2020”. Spotkanie z autorem już dziś (godz. 17) w Sali Gobelinowej Zamku Królewskiego.

Franciszek Oberc (rocznik 1947) to absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego. Twórca Archiwum Ziemi Sanockiej, autor licznych publikacji o mieście, jego pamiątkach, historii i okolicach. W 2001 i 2004 r. wyróżniony Nagrodą Miasta Sanoka.

Książka Oberca prezentuje zapis trzech dekad działalności kulturalnej sanoczan. Autor przedstawia obraz między innymi twórczości literackiej, radiowo-telewizyjnej, muzycznej, sztuk pięknych, a także ważnych dla miasta imprez kultury masowej.

Publikacja to aż 877 stron bogato ilustrowanej treści. Prezentuje również sylwetki



artystów i twórców kultury, a także organizacji i instytucji tworzących wizerunek artystyczny miasta. (mn)

Galeria o smaku kawy

Wieczór z prozą i muzyką

Kolejny twórczy wieczór w Interpiano! Swoje nowele czytać będzie Edyta Wilk, a o muzyczną oprawę zadba Patrycja Stockinger. Wszystko pod wspólnym tytułem „W domach z betonu i na kwitnącej łące”.



– Literami szkicuję, zapisuję rzeczywistość. Kiedyś próbowałam również szkiców ołówkiem, farb olejnych, pastelów, ale słowa nadają chyba najwięcej plastyczności moim myślom – mówi autorka.

Oprawę muzyczną zapewni 18-letnia Patrycja Stockinger z Ustrzyk Dolnych. Ta młoda wokalistka o mocnym głosie gra też na gitarze i ukulele.

– Iskrą dla mojej twórczości jest głęboka miłość do natury, zwłaszcza do Bieszczadów. To właśnie tam znajduję inspirację do tekstów piosenek, które emanują zarówno pięknem przyrody, jak i osobistymi przeżyciami – powiedziała wokalistka. (mn)

Spotkanie już dziś (godz. 17) w galerii. Wstęp wolny.

Klub Eliksir

Koncert zespołu COVERBAND

Zespół Coverband powstał dzięki spotkaniom w Eliksirze. Gra cover, m.in. Iron Maiden, TSA, Halloween i AC/DC.


Sobotni koncert rozpocznie się o godz. 20, jednak drzwi lokalu jak zwykle otwarte zostaną już o 18. Wstęp – 20 zł.

Galeria o smaku kawy – Podkarpacka Fundacja Rozwoju Kultury



INTERPIANO ZAPRASZA NA CYKL ŻYCIA
 Ewa Michałowicz-Smarzewska

Wernisaż:
 02.03.2024 godz. 17:00
 Wystawa do 19.04.2024



MY I NASZ magiczny ŚWIAT

Prezentacja dorobku artystycznego podopiecznych Warsztatu Terapii Zajęciowej Stowarzyszenia „PROGRES” w Sanoku

Wystawa czynna od 1.03.2024 do 25.03.2024
 Galeria 20
 Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku
 ul. Lenartowicza 2

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W SANOKU

młodzieżowy dom kultury | plac św. Michała 6 | 38-500 sanok

„CZYLI DOBRZE, ŻE JESTEŚ”

BABSKIE POPOŁUDNIE

MDK SANOK SERDECZNIE ZAPRASZA NA IMPREZĘ OD KOBIEC DLA KOBIEC

ZACZYNAMY O 16:00, 8 MARCA 2024
 (O KTOREJ SKONCZYMY... NO TO SIĘ ZOBACZY...)

W PROGRAMIE:

- Wystawa Poezji Doroty Drochni
- Stoiska regionalnych Twórczyń i Przemysłowiczek
- Pyszny poczęstunek od sanockiego Ekonomika
- Kącik rekreacyjny – pogaduszki przy lampce wina? Czemu nie!
- Karaoke dla spragnionych dobrej zabawy i warsztaty niespodzianka
- Przed wszystkim odrobina wytchnienia od codziennej gonitwy i okazja do miłego spędzenia czasu w gronie przyjaciółek

AMANNUM AVON Pasaż Sznurka

Galeria o smaku kawy

Tiffany Villa – Niecała 2

W Galerii o smaku kawy miało miejsce niecodzienne spotkanie. Odbyła się tam prezentacja książki „Tiffany Villa – Niecała 2”. Tytuł prezentowali: Agnieszka Junosza-Jankowska i przedstawiciele Wydawnictwa Ruthenus. Sala była pełna i nie zabrakło dyskusji.



Agnieszka Junosza-Jankowska



Tiffany Villa

Z panią Agnieszką na łamach TS spotkaliśmy się podczas Jarmarku Ikon w 2020 r., gdy prezentowała książkę Kalmana Segala „Jeszcze żyjemy”. Jest to odnaleziona w maszynopisie powieść, opublikowana 40 lat po śmierci autora. O książce opowiadała wówczas właśnie Junosza-Jankowska, mieszkająca w Szwajcarii tłumaczka utworów Segala na język niemiecki.

Tym razem zabrała słuchaczy w podróż po sanockiej kamienicy, której jest właści-

cielką. Przypominała wydarzenia związane z tym miejscem. Opowiedziała o tym, jak sama stała się jej mieszkanką i co skłoniło ją do stworzenia notatek, a później wydania pięknie ilustrowanej publikacji o Niecałej 2.

Publikacja jest bogato ilustrowana i był to zamysł autorki, by pokazać detale związane z domem. Jak sama powiedziała, jego klimat tworzą szczegóły, stare kafelki, wiekowy wieszak czy witraż w oknie. Kiedy wchodzimy

do pomieszczeń, często omiatały całość spojrzeniem i nie zwracamy uwagi na detale, a to one są często piękne i nietuzinkowe. Fotograf, który robił zdjęcia do książki, był zachwycony tym, że mógł wędrować od piwnicy po strych i wręcz „dotykać” historii.

Przedstawiciele wydawnictwa opowiadali o tym, jak powstają podobne publikacje i jak wygląda proces przygotowania do wydania książki. Przybyli rozmawiali o tym,

czym teraz jest książka. Wszyscy zgodnie doszli do wniosku, że forma papierowa nie zniknie, zwłaszcza jeśli chodzi o pozycje bogato ilustrowane. Nie ma nic przyjemniejszego, niż czuć zapach książki i spokojnie ją przeglądać – kartka po kartce. Swego czasu książki były tanie i bardzo powszechne, obecnie stały się dobrem wręcz luksusowym, zwłaszcza albumy bądź pozycje o małym nakładzie.

„Tiffany Villa – Niecała 2” jest pełna wspomnień nie tylko o tym konkretnym miejscu, ale i ludziach, którzy czasem krócej, a czasem dłużej byli związani z kamienicą. Znalazły się tam wspomnienia z czasów II wojny światowej i powojenne. Nie zabrakło też nutki artyzmu i wierszy sanockich poetów. Jakich? To już zadanie dla czytelników, by odnaleźli je w książce. Jeszcze świeża, wręcz gorąca, jest dostępna do wypożyczenia w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Tom oczywiście można kupić w księgarniach związanych z wydawnictwem.

W czasie dyskusji zostało wypowiedziane również marzenie, by może kiedyś udało się w willi organizować spotkania literackie. Właścicielka powiedziała, że już od dawna myśli o tym, by parter udostępnić sanoczanom. Na razie trwa tam remont, ale w przeszłości sama zastanawiała się nad spotkaniami, np. klubu poezji i niedzielnych porankach z czytaniem wierszy. Temat pozostaje otwarty.

Edyta Wilk

Przegląd „Artystyczny Biecz”

Sebastian Brożyna z główną nagrodą

Sebastian Brożyna zdobył I miejsce – statuetkę im. Krystyny Skowronek – przeglądu „Artystyczny Biecz”. Doceniono jego obraz na płótnie pt. „Drzewo”.



Sebastian Brożyna podczas odbierania nagrody

Brożyna to płodny artysta, który na naszych łamach gościł już wiele razy.

– Nie pierwszy raz moje ścieżki krzyżują się w Biecu, ale 2024 rok zapamiętam szczególnie. Miałem przyjemność odebrać główną nagrodę za udział w tamtejszym przeglądzie. Nie jestem w stanie podziękować wszystkim, którzy poprzez głosowanie zarówno internetowe, jak i w formie papierowej, przy-

czynili się do mojego zwycięstwa. Gratuluję pozostałym wyróżnionym i wszystkim artystom, którzy wzięli udział w konkursie. Dzięki za rozmowy i miłe słowa – powiedział Brożyna, który na co dzień pracuje jako instruktor w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek”.

My również gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów na artystycznej drodze!

ew

Muzeum Historyczne

Bł. Jakub Strzemień

W podziemiach Zamku Królewskiego miało miejsce otwarcie wystawy pod hasłem „Błogosławiony Jakub Strzemień w sztuce sakralnej”.



Na początku spotkania licznie przybyli goście mogli obejrzeć miniaturę filmową z serii „Sztuka klauzury”, mówiącą o XV-wiecznym relikwiarzu bł. Humiliana, jaki prezentowany jest na wystawie. Dyrektor muzeum Jarosław Serafin powitał wszystkich, w tym o. dra Franciszka Solarza, archiwistę prowincjalnego i kustosa krakowskich zbiorów, dzięki którego rekomendacji sanocka wystawa mogła dojść do skutku.

Kuratorem wystawy jest o. Rafał Maria Antoszczuk, wielki czciciel bł. Jakuba i promotor jego kultu. Wystawa jest zwieńczeniem spotkań z sylwetką bł. Jakuba w Sanoku.

Ekspozycja będzie dostępna do 23 marca

ew

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”

Wystawa Klubu Plastyka

Ostatni weekend obfitował w spotkania związane z twórczością. Sobota stała pod znakiem malarstwa i pirografii w Osiedlowym Domu „Puchatek”. Swoje prace zaprezentowały osoby zrzeszone w Klubie Plastyka.



Spotkanie członków Klubu Plastyka

Jak wielu twórców w Klubie Plastyka, tak wiele tematów w ich dziełach. Zarówno marzenia, jak i rzeczywistość. Postacie i martwa natura. Stagnacje i gorące emocje. Pirografia to technika wypalania na desce.

Wystawa jak zwykle była doskonałą okazją do spotkania się, dzielenia emocjami i wrażeniami z innymi miłośnikami sztuki. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że artyści z wystawy na wystawę stają się lepsi, „pełniejsi”, a ich

twórczość jest coraz ciekawsza. Sami pasjonaci potwierdzili, że jest to wynik nie tylko ich pracy, ale także czulego oka i rad Anny Czerwińskiej-Barnus, która opiekuje się klubem.

ew

Wieczór fado w Sanockim Domu Kultury

Siesta w drodze

Na 7 marca (godz. 19) zaplanowano wieczór z muzyką fado w wykonaniu Pedro Moutinho. Cena biletu – 100 zł.

Zapraszamy serdecznie na wyjątkowy koncert, będący częścią cyklu „Marcin Kydryński prezentuje: SIESTA w drodze”.

W książce „Lizbona. Muzyka moich ulic” Kydryński pisze o Moutinho m.in.: „Głos o cudownie pełnym paśmie, wyrównany, jak koncertowy Steinway. Fraza o długim łuku, poszczególne słowa dotykane miękko, z czułością. Ton lekko mechaty, jak kocia sierść, i tęskny, jakby odrobinę nosowy, największej urody”.

(ew)



Uczestnicy wystawy: Małgorzata Terlecka, Małgorzata Patronik, Maria Winiarczyk, Anna Łakus, Halina Szpyrka, Anna Pasztor, Monika Gemalik, Natalia Winnicka, Katarzyna Mrozek.

Temat na czasie

Szybyfowe prace polskiej oświaty

Końcem stycznia został opublikowany i przekazany do konsultacji publicznych projekt nowelizacji rozporządzenia ministra edukacji narodowej, dotyczący niezadawania uczniom prac domowych pisemnych i praktycznych w klasach I-III nauczania początkowego, a także braku możliwości oceniania przez nauczyciela oraz braku obowiązku wykonywania prac domowych przez uczęszczających do klas IV-VIII szkół podstawowych. Co myślą o projekcie rozporządzenia nauczyciele sanockich placówek? Udało nam się porozmawiać z kilkoma pedagogami nauczania początkowego oraz starszych klas.

Wejdzie rozporządzenie

Jak wskazuje Ministerstwo Edukacji Narodowej, zmiany te wynikają z wieloletniej obserwacji, a także głosów krytyki ze strony rodziców i uczniów, którzy sprzeciwiali się nakładaniu nadmiernej liczby prac domowych. Na podobnym stanowisku stoi również część nauczycieli, którzy zaczęli zmniejszać liczbę zadawanych zadań. Jak argumentuje MEN, efektywność wykonania tych poleceń zależy od ich jakości, a nie liczby. Ponadto nadmiar prac domowych doprowadza do zmęczenia i zniechęcenia uczniów. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż mają oni zróżnicowane zasoby domowe czy wsparcie rodziców. Nowelizacja ma też wprowadzić zmiany przepisów, skutkujące tym, że oceny z religii czy etyki nie będą wliczane do średniej.

Projekt zakłada, że rozporządzenie wejdzie w życie z dniem 1 września 2024 r. (z wyjątkiem zmiany dotyczącej prac domowych), a ma być wiążące po upływie 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. Jak informowała minister edukacji narodowej Barbara Nowacka, zmiany dotyczące prac domowych będą obowiązywać od początku kwietnia.

I co dalej?

Generalnie wprowadzenie zakazu zadań domowych budzi bardzo wiele emocji, zarówno wśród rodziców, jak i nauczycieli. Pedagodzy spotykają się ze skrajnymi postawami; niektórzy rodzice chcą pisać petycję, by obowiązek zadań domowych był kontynuowany. A co myślą nauczyciele?

– Uważam, że wiele tych kontrowersyjnych rzeczy wynika z faktu, że tak naprawdę nie wiemy, jak to rozporządzenie będzie wyglądało. Na tę chwilę zapowiedzi docierające do nas z mediów to tylko gdybanie i dopóki nie zobaczymy treści rozporządzenia, to nie będziemy wiedzieli, jak wprowadzać te zmiany w życie. Uważam, że kluczową kwestią jest zdefiniowanie tego, czym jest praca domowa. Odkąd zaczęło się mówić o tym pomysł, grono nauczycielskie zaczęło się zastanawiać, czy w tym układzie dzieci w nauczaniu początkowym nie będą miały szansy poćwiczenia tabliczki mnożenia czy pisania liter w domu? Czy będzie to traktowane jako zadanie dla chętnych? To bardzo ważny etap edukacji i naszym zdaniem brak zadań domowych nie rozwinię ich należycie – mówi jednak z nauczycielek.



– To nie jest tak, że my nie dostrzegamy współczesnych problemów. Staramy się nie zadawać dzieciom bezsensownych ćwiczeń domowych, których nie udało się nam zrealizować na lekcjach. Zdajemy sobie sprawę, że często są one wykonywane przez rodziców, czy ściągnięte z Internetu, a przecież nie o to chodzi. W tych czasach rozwiązania są na wyciągnięcie ręki, więc staramy się, by zadania były przemyślane, a nie bezsensowne – dodaje jedna z nauczycielek nauczania początkowego.

– To nie jest tak, że my nie dostrzegamy współczesnych problemów. Staramy się nie zadawać dzieciom bezsensownych ćwiczeń domowych, których nie udało się nam zrealizować na lekcjach. Zdajemy sobie sprawę, że często są one wykonywane przez rodziców, czy ściągnięte z Internetu, a przecież nie o to chodzi. W tych czasach rozwiązania są na wyciągnięcie ręki, więc staramy się, by zadania były przemyślane, a nie bezsensowne – dodaje jedna z nauczycielek nauczania początkowego.

– Tak długo, jak będą istniały lektury, będą też zadania domowe, bo jak inaczej przeczytać lekturę, nie zadając jej do domu? Nie ma możliwości czytania jej na lekcji. Wiadomo, że pisanie czy bezrefleksyjne przepisywanie do zeszytów – na przykład życiorysów – mija się z celem. Albo streszczenie opowiadań – to absolutnie nie jest praca twórcza, szczególnie że mierzymy

twierdzą, że poświęcają dziecku pół dnia na naukę, ale warto zapytać, jakie to są dzieci, w której klasie i dlaczego tak jest – zwraca uwagę nauczycielka nauczania początkowego.

– Warto również podkreślić, że najlepsze zadania to takie, które bardzo nie angażują rodziców, a dziecko może je wykonać samodzielnie. Staramy się zadawać im takie prace, które wykonają z przyjemnością. Są to różnego rodzaju projekty, przy których dziecko może się uczyć poprzez zabawę. To się bardzo

chętnych” – uzupełnia swoją wypowiedź jedna z nauczycielek.

– Kolejnym problemem jest ocenianie prac domowych. Ciężko jest ocenić prace, przy której pomagał rodzic i taką, gdy dziecko pracowało samo, bo one diametralnie się różnią. Myślę, że warto byłoby zrezygnować z oceniania takich prac, bo doskonale wiemy, jak to wygląda – kwituje historyczka.

Więc kto tak naprawdę jest przeciwnym zadaniom domowym?

Nauczyciele zgodnie wskazują, iż są przeciwni zadaniom, które nic nie wnoszą do edukacji ucznia. Pedagodzy powinni mieć przede wszystkim więcej swobody w realizacji podstawy programowej i to ich ocenie powinno podlegać, które rzeczy dzieci powinny poćwiczyć w domu, a które można odpuścić. Warto zwrócić uwagę, iż nie da się prawnie określić wszystkich sytuacji, które mogą obejmować zadania domowe. Pewne obszary wymagają poświęcenia czasu w domu, jak przeczytanie lektury czy poćwiczenie zadań matematycznych. Uczący mówią stanowczo „nie” uzupełnianiu ćwiczeń, które ani nie zaktywizują ucznia, ani nie wtłoczą mu wiedzy. Wprowadzony zakaz może za to skutkować buntem uczniów, którzy – jak wiadomo – nie lubią wykonywać nic wykraczającego poza podstawę. Ustalenie zakazu zadań domowych może więc sprawić, że większość uczniów nie poświęci wolnego czasu na podstawowe zgłębianie wiedzy w domu.

Czy istnieje złoty środek?

Nauczycielom wydaje się, że problem, przez który rząd zaproponował takie rozwiązanie, dotyczy głównie uczniów licealnych, przygotowujących się do matury. Chociaż, jak twierdzą, żeby wprowadzić takie rozporządzenie, zmianie powinien ulec cały system nauczania, a także przerehabilany materiał, który jest zbyt obszerny, przez co nauczycielom brakuje czasu do zrealizowania go podczas czterdziestopięciminutowych lekcji. Często zdarzają się sytuacje, że uczniowie proszą o ponowne umówienie tematu, a nauczyciel nie ma takiej możliwości z uwagi na nieubłagany czas. Nie można też porównywać dużych szkół miejskich z mniejszymi, np. na wioskach, gdzie nie ma świetlic czy zajęć pozalekcyjnych.

Przed wszystkim taka rewolucja nie powinna mieć miejsca pod koniec roku szkolnego. Zmiany edukacyjne są bardzo długim procesem i nie powinny one powstawać „z dnia na dzień”. W pierwszej kolejności powinno się uświadomić dzieci, nauczyć ich odpowiedzialności, by wiedziały po co się uczą. W zakresie edukacji Polska nadal jest w ogonie Europy. Wydaje nam się, że musimy dużo zrobić, dużo powiedzieć, wtłoczyć multum nieprzydatnej w życiu wiedzy, przez co ani nauczyciele, ani uczniowie nie widzą w tym większego celu. Od tego powinni rozpocząć się zmiany, ponieważ zaczynając od zadań domowych, tak naprawdę błądzimy po omacku na końcowym etapie edukacji.



Przed wszystkim taka rewolucja nie powinna mieć miejsca pod koniec roku szkolnego. Zmiany edukacyjne są bardzo długim procesem i nie powinny one powstawać „z dnia na dzień”.

Wróćmy do podstaw: co powinniśmy nazywać zadaniem domowym?

Wydaje się, że punktem wyjściowym jest określenie, co będzie nazywane pracą domową. Jak mówią rozmówczynie, nie potrafią jednocześnie opowiedzieć się za tym, że zadania domowe powinny zostać zlikwidowane, chociaż wszyscy są zgodni co do tego, że należy odciążyć dzieci, a nie obciążać je obszernym materiałem, którego nie są w stanie samodzielnie przerobić.

– Podam na swoim przykładzie. 90% moich lekcji nie kończy się zadaniem domowym, ale mimo to zawsze jest jakieś ćwiczenie do wykonania. Polega ono na powtórzeniu, przeczytaniu i przygotowaniu się do kolejnej lekcji. Czyli to nic innego, jak utrwalenie wiedzy pozyskanej podczas lekcji. Myślę, że zamiast przeladowywać dzieci regułkami,

się z czatami bazującymi na sztucznej inteligencji, które są w stanie stworzyć wszystko na życzenie. Jeżeli praca domowa nie posiada wymiaru edukacyjnego, to faktycznie nie ma ona sensu. Jednak w starszych klasach – mam na myśli VII i VIII – które przygotowują się do egzaminu, to niestety wymaga systematycznego wkładu własnego, by ten test zdać – wtrąca polonistka.

– Mogę wypowiedzieć się z perspektywy klas I-III. Czterdzieści pięć minut lekcji to za mało, by dziecko wyćwiczyło pismo, trzymało się w liniach, wypracowało kształt liter. I jeżeli my napiszemy te literki w zeszytce i dziecko ma za zadanie napisać je w domu, to uważam, że nie jest to wysiłek czy przykry obowiązek dla rodziców, którzy są obłożeni obszernym materiałem. Jak słyszemy w mediach, niektórzy rodzice

dobrze sprawdza. Zadanie może być fajne i twórcze. Cemu również służy zadanie domowe? Dzieci otrzymują od nas wskazówki, a rodzic przeglądając zeszyt widzi, jakie postępy osiąga jego pociecha. Myślę, że rodzicom zależy na edukacji dzieci – dodaje koleżanka po fachu.

– Rodzice na wywiadówkach często mówią nam, że chcą te zadania domowe, bo gdyby sami mieli zachęcić dziecko do nauki w domu, to graniczyłoby z cudem, ale jak pani zada, to jest święte. Szczególnie to „pani zadała” jest ważniejsze od tego, że rodzic prosi, żeby poćwiczyć pisanie czy czytanie. W starszych klasach to wygląda trochę inaczej, ale warto nad tym pracować. Aby nauczyć dziecko nauki, trzeba z nim pracować od najmłodszych lat. W klasach od I do III kompletnie nie sprawdzi się formuła „zadania dla

W służbie konspiracyjnej

Byłam łączniczką Żubryda



Tytuł artykułu jest nieprzypadkowy. Przed 25 laty ukazała się książka pod redakcją Andrzeja Romaniaka pt. „Byłam zastępcą Żubryda...”, stanowiąca wspomnienia porucznika Mieczysława Kocyłowskiego. Dziś, w Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”, przywołamy postacie trzech kobiet, które odegrały rolę w tej samej działalności konspiracyjnej.

Punktem wyjścia całej historii było sanockie małżeństwo – Edward (ur. 1894 r.) i Anna (ur. 1898 r. w rodzinie Moskalewiczów) Michenkowie. Oboje od 1935 r. prowadzili w mieście działalność rzemieślniczą w zakresie wędliniarstwa i masarstwa, zajmując się wyrobem i sprzedażą wyrobów z tej branży, a ich punkt handlowy mieścił się przy ul. Kościuszki.

Doczekali się dwóch córek, którymi były Jadwiga (ur. 1924 r.) i Krystyna (1927 r.). Dziewięć miesięcy po wybuchu II wojny światowej, na początku grudnia 1940 r. zmarł ojciec rodziny. W trakcie okupacji niemieckiej siostry Michenko pracowały w miejscowej fabryce marmolady.

Wraz z nadejściem frontu wschodniego na początku sierpnia 1944 r. do Sanoka wkroczyły oddziały Armii Czerwonej i rozpoczęło się instalowanie władz komunistycznych tzw. Polski Ludowej. W grudniu Krystyna Michenko poznała członka konspiracji Mieczysława Dąbrowieckiego (ur. 1924, ps. „Mietek”). On z kolei zapoznał ją i jej siostrę Jadwigę ze swoimi kolegami, tj. Adamem Skórką, Kazimierzem Kocyłowskim, Władysławem Haduchem, Bolesławem Sokolowskim i wieloma innymi. Ci od lutego 1945 r. już często przebywali w domu Michenków przy ul. Wesołej 6, gdzie według relacji Krystyny odbywały się narady członków Armii Krajowej (faktycznie AK została rozwiązana w styczniu 1945 r.). Z czasem wymienieni goście zaczęli prowadzić działania w sposób konspiracyjny i co istotne, nie wykluczali z tej tajności obu siostry.

W czerwcu 1945 r. Antoni Żubryda porzucił służbę w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Sanoku przy ul. Sien-

kiewicza. Następnie sformował Samodzielną Batalion Operacyjny „Zuch”, podporządkowany Narodowym Siłom Zbrojnym. Jego podkomendni, działając odtąd jako członkowie zbrojnego oddziału partyzanckiego, nadal odwiedzali dom Michenków, wciągając do współpracy Jadwigę i Krystynę. Polecali im np. powiadomienie osoby wyznaczonej lub doręczenie pisemnego rozkazu. Obie wykonywały powierzone im zadania zgodnie ze zleceniem.

Po tym jak 12 lipca 1945 r. do Sanoka przybył 34 Budziszynski Pułk Piechoty Ludowego Wojska Polskiego, Anna Michenko wynajęła mieszkanie żołnierzom tej jednostki (byli to Tadeusz Popławski, Zygmunt Bogdanowicz, Antoni Doszko i Wincenty Rymaszewski). Jak się okazało, mundurowym w służbie nowego komunistycznego ustroju nie przeszkadzało gromadzenie się w tym samym domu członków oddziału Żubryda. Co więcej, dochodziło do spotkań wojskowych z obu zgrupowań. Taka praktyka miała trwać ok. 1,5 roku aż do czasu aresztowania żołnierzy 34 pp, podejrzewanych o współpracę z Żubrydą. Zarzucono im przekazywanie broni, udzielanie informacji, rad i wskazówek.

Kilka dni później to samo spotkało Jadwigę i Krystynę oraz ich matkę Annę. Do tego czasu pozostawała ona właścicielką dużego sklepu rzeźniczego i zakładu przetwórczego masarskiego, zaś córki tam pracowały. Wszystkie trzy kobiety zostały aresztowane 19 maja 1946 r. Być może ich zatrzymanie wiązało się ze zdarzeniem z poprzedzającego dnia, gdy obok fabryki wagonów na Posadzku doszło do strzelaniny między oddziałem Żubryda a funkcjonariuszami PUBP, w wyniku czego zginął sowiecki oficer LWP, ppłk Teodor Rajewski.

Następnie kobiety poddano długotrwałemu śledztwu, prowadzonemu przez organa Informacji Wojskowej, w trakcie którego bito je i wymuszano zeznania. Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w Krakowie z 21 grudnia 1946 r. (sygn. SO-555/48) panie Michenko zostały skazane:

– Jadwiga na podstawie art. 86 § 2 kodeksu karnego Wojska Polskiego na karę 5 lat pozbawienia wolności, z art. 46 § 1 lit. „b” orzeczono wobec niej utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 3 lat, a na mocy art. 48 § 1 przepadek całego majątku,

– Krystyna na mocy art. 94 kkWP na karę 2 lat więzienia, z art. 46 § 1 lit. „b” orzeczono wobec niej utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 2 lat, a na mocy art. 48 § 1 przepadek całego majątku,

– Anna w myśl art. 94 kkWP na karę 2 lat więzienia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat.

W związku z tym ostatnia z nich wyszła na wolność nazajutrz 22 grudnia 1946 r., spędziwszy w areszcie 7 miesięcy. Jej córki zostały zwolnione z odbywania kary na mocy amnestii po łącznie 10 miesiącach osadzenia – Jadwiga 19 marca 1947 r., a Krystyna dzień później. Najmłodszą z kobiet była przetrzymywana w więzieniu Montelupich w Krakowie, owianym złą sławą jeszcze z okresu nazistowskiego terroru.

W 1954 r. na skutek uszczerbku na zdrowiu zmarła Anna Michenko (do tego czasu zamieszkiwała przy ul. Dzikiej). Wcześniej, bo w 1948 r. jej córki wyszły za mąż i odtąd Jadwiga nosiła nazwisko Skuriat, a Krystyna – Nasiadka.

50 lat po wojnie, czyli już w wolnej Polsce, reprezentujący obie siostry mecenas Jan Dziobal złożył



wniosek o unieważnienie wyroku WSO z 21 grudnia 1946 r., powołując się na art. 1 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Argumentował, że oddział Żubryda był jednostką poakowską i prowadził działalność przeciwko ówczesnym władzom, natomiast skazane panie „kierując się sympatią polityczną udzielały członkom tej organizacji pomocy i nie zademonstrowały ich wobec władz”. Okrucieństwo zadane im zarówno przed wydaniem wyroku, jak i podczas odbywania kary, odbiło się na ich zdrowiu psychicznym i fizycznym.

Na posiedzeniu Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie na sesji wyjazdowej w Wojskowym Sądzie Garnizonowym w Lublinie w dniu 9 marca 1995 r. wydano postanowienie o unieważnieniu wyroku z 21 grudnia 1946 r. W uzasadnieniu podano, że działalność, którą kobiety prowadziły i za którą zostały skazane, miała na celu walkę o niepodległy byt Państwa Polskiego.

Tego dnia Jadwiga Skuriat oświadczyła: „Zostałyśmy skazane za współpracę z oddziałem NSZ pod dowództwem Żubryda oraz że nie powiadomiłyśmy odpowiednim władzom o działaniu tej organizacji. Robiliśmy tak, aby członkowie naszego oddziału uniknęli represji za działalność niepodległościową”.

Kilka dni po wydaniu postanowienia o unieważnieniu wyroku z 1946 r. siostry złożyły wniosek o odszkodowanie na zasadzie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Argumentowały, że okrutny sposób, w jaki je traktowano podczas śledztwa

i ciężkie warunki więzienne odbiły się na ich zdrowiu fizycznym i psychicznym. Ich matka zmarła przedwcześnie, a one pozostawały ciężko chore. Z ich punktu widzenia istotny był orzeczonemu w 1946 r. przepadek majątku, co bez wątpienia wpłynęło na sytuację życiową o charakterze materialnym. Przypomniano, że zostały skazane za udzielanie pomocy oddziałowi partyzanckiemu Żubryda i za to, że zaniechały donieść władzom o członkach tegoż.

Jadwiga i Krystyna oszacowały swoje krzywdy, zaś Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego w dniu 12 kwietnia 1995 r. postanowił zasądzić od Skarbu Państwa wnioskowaną przez nie kwotę, obejmującą zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie. W sądowym rozstrzygnięciu wzięto pod uwagę cierpienie fizyczne i psychiczne, stosowane nieludzkie metody śledcze, doznany ból, strach i upokorzenie, długotrwałość poddawania szykanom oraz doznany uszczerbek na zdrowiu.

Jadwiga Skuriat zmarła w 1999 r. i została pochowana na cmentarzu komunalnym Wilkowyja w Rzeszowie. Krystyna Nasiadka odeszła w 2005 r. i spoczęła na cmentarzu przy ul. Rymanowskiej w Sanoku.

Treść tego artykułu oparto na relacji Krystyny Nasiadki o udziale i współpracy z oddziałem Żubryda, spisanej w sierpniu 1995 r. i zdeponowanej w aktach Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Sanoku, którego była członkinią nadzwyczajną. Ponadto uwzględniono treść akt dotyczących unieważnienia wyroku i następczej sprawy odszkodowawczej, zarchiwizowanych w Instytucie Pamięci Narodowej (sygn. BU 1019/302 i 1019/303).

Piotr Paszkiewicz

Opisy ilustracji wraz ze źródłami:

1. Ulica Wesoła w latach 60. XX wieku. Fot. Julian Rudak; zbiory Muzeum Historycznego w Sanoku

2. Gmach b. więzienia Montelupich w Krakowie (2023). Fot. Gower, Wikimedia Commons, licencja Creative Commons 4.0

3. Mural pamięci żołnierzy SBO NSZ „Zuch” przy ul. Poprzecznej w Sanoku. Twórca: Marek Szatkowski, fot. autor

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Sanok
woj. podkarpackie

Sanok, 1 marca 2024 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY SANOK

w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Sanok

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Sanok Uchwały Nr LXXIV/608/2024 z dnia 13 lutego 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Sanok.

Jednocześnie stosownie do art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 art. 51 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji projektu planu ogólnego, obejmującej w szczególności sporządzenie prognozy oddziaływania na środowisko.

Dokumentacja sprawy znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <http://gmina.sanok.com.pl/bip/> oraz w Urzędzie Gminy Sanok, ul. Kościuszki 23, 38-500 Sanok (pokój nr 412, IV piętro) i można się z nią zapoznać w godzinach pracy urzędu tj. 7.30–15.30.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. projektu planu ogólnego oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 kwietnia 2024 r. Wnioski należy składać na piśmie: osobiście w Urzędzie Gminy Sanok, pocztą na adres: ul. Kościuszki 23, 38-500 Sanok, ustnie do protokołu pokój nr 412, IV piętro Urzędu Gminy Sanok, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz. U. z 2021 roku, poz. 1797 ze zm.) na adres: ug_sanok@gminasanok.pl lub na Elektroniczną Skrzynkę Podawczą Urzędu Gminy Sanok (adres: /x9h93iw1v2/skrytka). Wniosek do projektu planu ogólnego należy złożyć na formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509) dostępnym do pobrania na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Sanok w zakładce „Planowanie przestrzenne”. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Sanok.

Wójt Gminy Sanok mgr Anna Hałas

Klauzula informacyjna:

- Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Sanok, reprezentowana przez Wójta Gminy Sanok z siedzibą: ul. Kościuszki 23, 38-500 Sanok.
- Kontakt do Inspektora ochrony danych: iod@gminasanok.pl; telefonicznie 013 46 565 79 lub listownie na adres: Inspektor ochrony danych: ul. Kościuszki 23, 38-500 Sanok.
- Dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji zadań publicznych, określonych przepisami prawa, tj. sporządzenia planu ogólnego i będą udostępniane podmiotowi odpowiedzialnemu za wykonanie ww. zadania publicznego.
- Dane osobowe przechowywane będą do czasu realizacji obowiązku wynikającego z przepisów prawa ustawowego lub prawa miejscowego lub do czasu realizacji określonego zadania/projektu.
- Klient posiada prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
- Klient ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego – obecnie do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna, że przetwarzanie danych osobowych dotyczących Klienta narusza przepisy ochronnych danych osobowych.
- Podawanie danych osobowych w zakresie wymaganym obowiązującymi przepisami prawa jest obowiązkowe. W pozostałych przypadkach podawanie danych osobowych ma charakter dobrowolny.
- Dane osobowe nie będą profilowane.
- Administrator nie ma zamiaru przekazywać danych osobowych do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Urząd Skarbowy w Sanoku

Nowości w rozliczeniu PIT za 2023 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Sanoku informuje, że od 15 lutego do 30 kwietnia 2024 roku trwa kolejna Akcja PIT. Zeznania podatkowe za 2023 r. można składać w dowolnej formie:

- elektronicznie za pośrednictwem usługi Twój e-PIT, dostępnej w serwisie e-Urząd Skarbowy (e-US) na stronie podatki.gov.pl lub przy użyciu systemu e-deklaracje,
 - w formie papierowej na sali obsługi (parter pok. 5a):
 - poniedziałek w godz. 8.00–18.00,
 - wtorek – piątek w godz. 8.00–15.00,
- lub wrzucając PIT do urny wystawionej w holu na parterze,
- za pośrednictwem poczty, wysyłając zeznanie podatkowe listem poleconym na adres: 38-500 Sanok, ul. Sienkiewicza 1.

Zachęcamy jednak do korzystania z e-usług i rozliczania podatków drogą elektroniczną, wybierając usługę Twój e-PIT. Jest to proste i intuicyjne narzędzie, które skutecznie pomaga naszym klientom w samodzielnym i prawidłowym wywiązaniu się z obowiązku rozliczenia rocznego PIT, bez konieczności korzystania z płatnych usług biur rachunkowych. Prawidłowo sporządzone zeznanie przyspieszy realizację zwrotu nadpłaty oraz zaoszczędzi czas poświęcony na wyjaśnianie i wysyłanie korekt.

Z roku na rok usługa ta cieszy się coraz większym zainteresowaniem. W bieżącym roku już ok. 25% naszych klientów rozliczyło się z urzędem skarbowym, składając roczny PIT za 2023 r., z czego 94% złożyło zeznania w formie elektronicznej, w tym ponad połowa skorzystała z usługi Twój e-PIT. Rosnąca popularność wynika z wygody. Usługa Twój e-PIT działa przez całą dobę i można z niej korzystać na dowolnym urządzeniu podłączonym do internetu. Istotnym argumentem jest też zwrot nadpłaconego podatku w terminie do 45 dni przy złożeniu rozliczenia elektronicznie, a nie do 3 miesięcy, jak w przypadku zeznań papierowych.

Dostęp do usługi możliwy jest wyłącznie przez e-Urząd Skarbowy, na stronie podatki.gov.pl. Do serwisu e-US można się zalogować przez login.gov.pl (profil zaufany, e-dowód, bankowość elektroniczną), aplikację mObywatel lub danymi podatkowymi. Aż do wtorku 30 kwietnia 2024 r. zeznania przygotowane w usłudze Twój e-PIT będą czekały na akceptację lub modyfikację/uzupełnienie o dodatkowe dochody, wspólne rozliczenie z małżonkiem, czy ulgi i odliczenia.

Nowość – Twój e-PIT teraz też dla przedsiębiorców.

W tym roku usługa Twój e-PIT po raz pierwszy adresowana jest także do osób prowadzących działalność gospodarczą oraz działy specjalne produkcji rolnej, również tych z zawieszoną działalnością gospodarczą. Dlatego w usłudze Twój e-PIT obok znanych od lat formularzy PIT-37, PIT-38 oraz oświadczeń PIT-OP oraz PIT-DZ, znajdują się trzy nowości:

- **PIT-36L** – to zupełnie nowy formularz, służący do rozliczeń za 2023 rok z działalności gospodarczej oraz działów specjalnych produkcji rolnej opodatkowanych podatkiem liniowym,
- **PIT-28** – do tej pory skierowany do osób rozliczających przychody z najmu i ze sprzedaży przetworzonych produktów roślinnych i zwierzęcych; od rozliczeń za 2023 rok będzie również stosowany dla rozliczenia działalności gospodarczej opodatkowanej ryczałtem,
- **PIT-36** – do tej pory skierowany do osób rozliczających m.in. przychody z rent i emerytur zagranicznych, z działalności nierolniczej; od rozliczeń za 2023 r. będzie również stosowany do rozliczenia działalności gospodarczej oraz działów specjalnych produkcji rolnej, opodatkowanych na zasadach ogólnych.

W nowo udostępnionych zeznaniach dla przedsiębiorców będą uzupełnione m.in. kwoty wpłaconych zaliczek na podatek lub wpłaconego ryczałtu. Pozostałe dane dot.: przychodów, kosztów uzyskania przychodów (w PIT-36 i PIT-36L), składek na ubezpieczenia społeczne, a w przypadku działalności gospodarczej opodatkowanej ryczałtem lub podatkiem liniowym również składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz ulg

Odwiedź e-Urząd Skarbowy na podatki.gov.pl

- Zaloguj się**
użyj login.gov.pl (profil zaufany, e-dowód, bankowość elektroniczna, mObywatel) lub wpisz swoje dane
- Wybierz usługę Twój e-PIT**
- Sprawdź, uzupełnij, zaakceptuj i wyślij zeznanie**

UWAGA NOWOŚĆ! W usłudze Twój e-PIT od 2024 r. rozliczysz także przychody z działalności gospodarczej i działów specjalnych produkcji rolnej.

i odliczeń, przedsiębiorcy będą musieli sami uzupełnić, a następnie zaakceptować i wysłać elektronicznie zeznanie w usłudze Twój e-PIT.

Ważne: Zeznania PIT-36, PIT-36L i PIT-28 nie zostaną automatycznie zaakceptowane.

Jak potwierdzić kwoty wpłaconych zaliczek na podatek dochodowy oraz ryczałtu?

Niestety, nie jest możliwe uzyskanie tej informacji, dzwoniąc do urzędu skarbowego, bo zgodnie z przepisami dane zawarte w dokumentacji rachunkowej organu podatkowego objęte są tajemnicą skarbową. Zachęcamy jednak przedsiębiorców – przed złożeniem zeznania – do samodzielnego sprawdzenia swoich wpłat w serwisie e-Urząd Skarbowy w zakładce „Rozliczenia”.

Szybki i wygodny dostęp do informacji podatkowych.

Oprócz możliwości sprawdzenia wpłaconych zaliczek na podatek dochodowy oraz ryczałtu, usługa Twój e-PIT udostępniła również nową funkcjonalność „**Raport podatnika**”, dedykowaną głównie dla przedsiębiorców. Raport ten zawiera m.in. informacje o: danych adresowych i kontaktowych, formie opodatkowania za rok ubiegły, zaległościach i prowadzonym postępowaniu egzekucyjnym w administracji, nieprawidłowościach w zaliczkach i deklaracjach, mikrorachunku podatkowym, a także o zgłoszonych przez podatnika rachunkach bankowych i pełnomocnikach.

Raport podatnika można wygenerować, klikając w przycisk „Sprawdź raport” na kaflu znajdującym się na stronie głównej po zalogowaniu w e-US, lub wybierając zakładkę „Raport podatnika” z menu bocznego.

e-Korespondencja w e-US.

Użytkownicy serwisu e-US, którzy wyrazili zgodę na e-Korespondencję, mogą wysłać pisma lub odbierać potrzebne dokumenty, w tym zaświadczenia, nie wychodząc z domu. Dzięki tej formie komunikacji z urzędem skarbowym szybciej załatwimy sprawę i w czasie rzeczywistym otrzymamy powiadomienie (SMS, e-mail) o wysłanej do nas korespondencji. Warto zaznaczyć, że od połowy ubiegłego roku organizacje mogą również korzystać z usług e-Urzędu Skarbowego poprzez założenie konta przypisanego konkretnej jednostce organizacyjnej, bez względu na jej formę prawną.

Więcej informacji, co to jest konto organizacji, na stronie: <https://www.podatki.gov.pl/e-urząd-skarbowy/konto-organizacji/>

Zapraszamy Państwa do korzystania z e-Urzędu Skarbowego i usługi Twój e-PIT. W przypadku pytań i wątpliwości zachęcamy do kontaktu telefonicznego pod numerami **13 46 16 322** i **13 46 16 316**.

OGŁOSZENIE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zagórz

Przetarg odbędzie się w dniu **11 kwietnia 2024 r. od godz. 10** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz. Przedmiotem przetargu jest:

- udział w nieruchomości wynoszący 2922/10000, objętej KS1S/00060450/7, położonej w Zagórzu obręb Zagórz, oznaczonej numerami działek:

1032 o pow. 0,0437 ha wraz z lokalem użytkowym w budynku przy ul. Piłsudskiego 53,
cena wywoławcza 89 000,00 zł wadium 9 000,00 zł,

Ogłoszenie o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, oraz na stronach internetowych urzędu: www.zagorz.pl, w zakładce „Przetargi Gminne” oraz Biuletynie Informacji Publicznej Miasta i Gminy Zagórz.

Dodatkowe informacje: Urząd Miasta i Gminy w Zagórz, ul. 3-go Maja 2, pok. 36 i 40, tel. 13-46-22-062 wew.67 lub 75.

TYGODNIK SANOCKI



KOM. 697 979 971
TEL. 13 463 16 34

Ice speedway

Zorn po raz trzeci

W dwa weekendowe dni tor lodowy „Blonie” stał się główną areną zimowej odmiany sportu żużlowego. Wszystko za sprawą tradycyjnie już rozgrywanego w naszym mieście turnieju mistrzowskiego, który w tym roku nosił nazwę Texom European Individual Ice Speedway Championship. Bezkonkurencyjnym jeźdźcą na mechanicznym rumaku okazał się Austriak Franz Zorn, który dokonał tego nie po raz pierwszy.

Cała dwudniowa rozgrywka obfitowała w szalenie goniące, emocjonujące „mijanki”, do tego zdarzały się groźne upadki, defekty i wykluczenia. A zatem wszystko to, czym w cieplejszych miesiącach ekscytują się fani „czarnego sportu”.

W sobotę 53-letni Zorn wygrał zarówno punktacją za starty w biegach regularnych, jak również przyjechał pierwszy w finale, wyprzedzając Maxa Niedermaiera (Niemcy) i Jimmy'ego Olséna (Szwecja). W klasyfikacji generalnej Finału 1 drugi był Włoch Luca Bauer, a trzeci wspomniany Szwed.

Nazajutrz ścigano się w Finale 2, a popularny „Frankie” zaprezentował się idealnie, bo wygrał wszystkie wyścigi, w tym ponownie ten ostateczny. Tym samym został mistrzem Europy, powtarzając ów sukces z 2008 i 2023 r., gdy także zwyciężał w Sanoku.

Tuż po ceremonii przyznał: – Udało mi się znowu. Wymagało to ciężkiej pracy i ciężka na mnie spora presja.



Od lewej Max Niedermaier, Franz Zorn i Jimmy Olsén

Organizatorzy wykonali świetną robotę. Początkowo wydawało się, że pogoda będzie niesprzyjająca, jednak lód okazał się wymienny. Dwa dni, jazda na pełnym gazie i wspaniały finał. Publiczność była niesamowita, jak zresztą za każdym razem. Dziękuję wszystkim i mam nadzieję powrócić tu za rok.

Srebrnym medalistą został Olsén, a brązowym – Niedermaier. Nie wiodło się jednemu reprezentantowi Polski. Michał Knapp miał problemy ze sprzętem i ostatecznie został sklasyfikowany na 16. miejscu w gronie 17 uczestników.

Piotr Paszkiewicz

Klasyfikacja generalna Texom European Individual Ice Speedway Championship:

1. Franz Zorn – 35
2. Jimmy Olsén – 28
3. Max Niedermaier – 25
4. Max Koivula – 22
5. Lukaš Hutla – 21
6. Luca Bauer – 21
7. Jimmy Hörnell – 16
8. Heikki Huusko – 16
9. Jasper Iwema – 15
10. Andrej Diviš – 13
11. Martin Posch – 12
12. Maximilian Niedermaier jr. – 10
13. Sebastian Reitsma – 6
14. Franz Mayerbüchler – 5
15. Radek Hutla – 3
16. Michał Knapp – 2
17. Joakim Söderström – 2



OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE/NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

▪ Mieszkanie 45 m², w Sanoku przy ul. Armii Krajowej, cena 295.000 zł, tel. 609 393 276

Posiadam do wynajęcia

▪ Mieszkanie na osiedlu Błonie, 48 m², 3-pokojowe, 3 piętro, tel. 696 589 448
▪ Wydzierżawię garaż murywany przy ul. Kiczury, tel. 661 183 868

Zamienię

▪ Mieszkanie w bloku, 2-pokojowe (parter) na 3-pokojowe (parter), tel. 781 155 491

Kupię

▪ Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

AUTO-MOTO

Kupię

▪ Auta za gotówkę, tel. 600 033 733

DYŻURY W RADZIE MIASTA

4 marca 2024 r. pokój nr 67
dyżur pełni wiceprzewodniczący
Grzegorz Kozak
w godz. 16.00–17.00

7 marca 2024 r. pokój nr 67
dyżur pełni radny
Łukasz Radożycki
w godz. 17.00–18.00

Redakcja
nie odpowiada
za treść reklam
i ogłoszeń

SPORT SENIORSKI:

Aleksandra Barańska (siatkówka, Sanoczanka)
Karol Bilas (hokej, STS)
Arkadiusz Borczyk (Automobilklub Młp.)
Krzysztof Bukowski (hokej, STS)
Przemysław Chudziak (siatkówka, TSV)
Dawid Czarnecki (piłka nożna, Wiki)
Ronald Czyż (żeglarstwo, Naftowiec)
Marcin Duleba (unihokej, Joker)
Konrad Filipek (hokej, STS)
Bartosz Florczak (hokej, STS)
Renata Hołowaty (lekkoatletyka, SanOK Biega)
Sebastian Hombek (kulturystryka, bez klubu)
Szymon Hostyński (łyżwiarstwo, Górniki)
Krzysztof Husak (łyżwiarstwo, Górniki)
Emilia Janik (lekkoatletyka, Komunalni)
Krzysztof Kadubiec (bilard, Liga Amatorska)
Maciej Korzeniowski (wędkarstwo, Koło nr 1)
Piotr Lorenc (piłka nożna, Ekoball Stal)
Łukasz Łagoźny (lekkoatletyka, SanOK Biega)
Roch Maliczowski (łyżwiarstwo, Górniki)
Oksana Osękowska (unihokej, Wilki)
Dominik Pielech (piłka nożna, Wiki)
Grzegorz Poliniewicz (tenis stołowy, SKT)
Hubert Przybylski (ciężary, Gryf)
Anna Rączka (wędkarstwo, Koło nr 3)
Kamil Rościński (kickboxing, Samuraj)
Łukasz Rysz (MMA, Samuraj)
Kacper Słysz (piłka nożna, Ekoball Stal)
Szymon Słysz (piłka nożna, Ekoball Stal)
Piotr Sokołowski (siatkówka, TSV)
Piotr Sołtysik (wędkarstwo, Koło nr 2)
Adam Tutak (boks, Samuraj)
Artur Wojtowicz (kolarstwo, bez klubu)
Daniel Wosachło (judo, Pantera)
Barbara Wójcik (siatkówka, TSV)
Julia Zuchowska (lekkoatletyka, Komunalni)

MŁODZIEŻ I DZIECI:

Bianka Bluj (wrotkarstwo, Sprint)
Hubert Czajkowski (ciężary, Gryf)
Aleksander Czekał (ju-jitsu, Defender)
Olivia Dydek (łyżwiarstwo, Górniki)
Błażej Fic (siatkówka, TSV)
Gabriela Frycz (siatkówka, Sanoczanka)
Kajetan Galik (tenis, SKT)
Mikołaj Gawlewicz (piłka nożna, Ekoball Stal)
Maja Gebus (siatkówka, TSV)
Malwina Guzik (lekkoatletyka, Komunalni)
Gabriela Izdebska (judo, Pantera)
Lena Izdebska (judo, Pantera)
Marcel Karnas (hokej, Niedźwiadki)
Natasza Krawczyk (ciężary, Gryf)
Julita Krawiec (łyżwiarstwo, Górniki)
Julia Krzanowska (lekkoatletyka, Komunalni)
DeShawn Kurasik (Akademia Piłkarska)
Julia Marcinik (Sanocki Klub Karate)
Kacper Niemczyk (hokej, Niedźwiadki)
Dawid Nowosielski (piłka nożna, Ekoball Stal)
Kacper Piech (ciężary, Gryf)
Dawid Przybylski (ju-jitsu, Defender)
Łucja Przygórzewska (pływanie, Rekiny)
Maja Rachalska (pływanie, MKS)
Aleks Radwański (hokej, Niedźwiadki)
Maja Rocka (short-track, UKS MOSiR)
Aleksander Sikora (boks, Street Autonomy)
Norbert Starejki (Sanocki Klub Karate)
Dawid Szychowski (boks, Samuraj)
Lena Tokarska (short-track, UKS MOSiR)
Jakub Trznadel (wędkarstwo, Koło nr 1)
Zuzanna Turzyniecka (Sanocki Klub Karate)
Miłosz Wanielista (tenis stołowy, SKT)
Filip Wiszyński (hokej, Niedźwiadki)
Miłosz Wiśniowski (siatkówka, TSV)
Maja Wojtanowska (lekkoatletyka, Komunalni)

KUPON

TYGODNIK SANOCKI

Złota Dziesiątka 2023 sport seniorski

- 1.
- 2.
- 3.
- 4.
- 5.
- 6.
- 7.
- 8.
- 9.
- 10.

Imię i nazwisko:

Adres:

Wycięte z gazety kupony należy dostarczać – osobiście lub drogą pocztową – na adres redakcji („Tygodnik Sanocki”, ul. Rynek 10, 38-500 Sanok).

KUPON

TYGODNIK SANOCKI

Złota Dziesiątka 2023 młodzież i dzieci

- 1.
- 2.
- 3.
- 4.
- 5.
- 6.
- 7.
- 8.
- 9.
- 10.

Imię i nazwisko:

Adres:

Wycięte z gazety kupony należy dostarczać – osobiście lub drogą pocztową – na adres redakcji („Tygodnik Sanocki”, ul. Rynek 10, 38-500 Sanok).

TAURON Hokej Liga

Pogrom w Sosnowcu

Drużyna z Sosnowca bez większych trudności pokonała mocno osłabionych sanoczan.

Wiadomym jest, że dla naszego zespołu był to przedostatni mecz, za to gospodarze mogli przetrzeć swoją formę przed decydującą fazą sezonu. Z przykrością trzeba stwierdzić, że to spotkanie przypominało bardziej trening, niż pełnowymiarowy pojedynek, jednak przy zaledwie trzynastu zawodnikach, z których większość miała za sobą udział w Mistrzostwach Polski Juniorów, nie ma się co dziwić, że starcie w Sosnowcu zostało spisane na straty.

Nieudana szarża na bramkę sosnowiczan

ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC – MARMA CIARKO STS SANOK 8:0 (2:0, 2:0, 4:0)

Bramki: Lindgren 3 (3, 40, 45), Kozłowski (17), Salo (27), Charvat (45), Valtola (53), Nahunko (54).

Marma Ciarko STS: Świdorski – Florczak, Miccoli, Ginda, Sienkiewicz, Filipek – Musioł, M. Koczera, Bukowski, Rybnikar, Fus – Niemczyk, Radwański, Mazur.



Ostatni mecz sezonu

MARMA CIARKO STS SANOK – GKS KATOWICE 0:4 (0:0, 0:3, 0:1)

Bramki: Pasiut 2 (25, 33), Iisakka 2 (35, 42).

Marma Ciarko STS: Świdorski (47 Wiszyński) – Florczak, Miccoli, Fus, Sienkiewicz, Filipek – Musioł, M. Koczera, Dobosz, Karnas, Bukowski – Niemczyk, Rybnikar, Radwański, Mazur, Ginda.



Walka pod bramką STS-u

Ostatni mecz STS-u można uznać za czystą formalność, bowiem od dawna było wiadomo, że drużyna nie ma szans na wejście do fazy play-off.

Katowiczanie wyraźnie nie przyłożyli się do tego spotkania. Ich grę można opisać jako poniżej oczekiwań, tym bardziej, że mają szansę na obronę tytułu mistrzowskiego. W pierwszej tercji nie zdołali pokonać Filipa Świdorskiego. Gole padły dopiero w drugiej. Wynik otworzył Grzegorz Pasiut, który został autorem jeszcze jednej bramki w tej odsłonie.

Pod koniec meczu Świdorskiego zastąpił Filip Wiszyński, zachowując czyste konto. Ostatnie 10 minut to waleczna postawa sanoczan. Na koniec kibice podziękowali owacjami na stojąco zawodnikom, którzy odważnie reprezentowali drużynę w rozgrywkach. Czy przyszły sezon stoi pod znakiem zapytania, trudno stwierdzić. Tymczasem warto podziękować za waleczną postawę wychowanków i czekać na dobre wieści.

Mistrzostwa Polski Juniorów

Koniec marzeń, koniec sezonu

SOKOŁY TORUŃ – NIEDŹWIADKI SANOK 6:0 (1:0, 3:0, 2:0)

Niedźwiadki: Żrebiec (Sławik) – Niemczyk, Wojnar, Radwański, Mazur, Sawicki – Miszczyszyn, B. Koczera, Burczyk, Stabryła – Kozioł, Sobolewski, Klimczak, Czopor, Łańko – Wolanin, Tkachenko, Jurek, Orzechowski, Sudyka.

Ostatni mecz fazy grupowej przyniósł Niedźwiadkom porażkę z gospodarzem. Sokoly bez trudu ogryły podopiecznych Krzysztofa Żąbkiewicza.



Pożegnanie z marzeniami

Spotkanie to było czystą formalnością, albowiem już w wcześniejszych porażkach w meczach z Tychami i Janowem było wiadome, że Niedźwiadki więcej nie osiągną. W tym roku drużyna miała swoje wzloty i upadki, a ostatnie dodatkowe przeciążenie, spowodowane grą za-

wodników w pierwszym zespole, miało swoje skutki. Juniorzy mają teraz czas na odpoczynek i regenerację, aby w przyszłym sezonie spróbować sięgnąć po więcej. Patrząc na całokształt, zakwalifikowanie się do Mistrzostw Polski było już sukcesem samym w sobie.

Małopolskie ligi żaków

Drużyny Niedźwiadków nadal w natarciu

Pracowity weekend miały drużyny Niedźwiadków. Żacy starsi rozegrali tylko jeden mecz i to w okrojonym składzie, bo kilku zawodników wyładowało na „chorobowym”. Nie zmieniło to jednak determinacji zespołu, który pokonał Podhale różnicą aż 7 bramek. Z kolei żacy młodsi rozegrali dwa bardzo odmienne spotkania z Cracovią. W pierwszym udało im się wysoko zatriumfować nad drużyną spod Wawelu, jednak następnego dnia ponieśli wyraźną porażkę, przegrywając do zera.

Starsi
PODHALE NOWY TARG – NIEDŹWIADKI SANOK 1:8 (0:2, 1:1, 0:5)

Bramki: S. Robel 2 (19, 53), Bator 2 (35, 49), K. Suchecki 2 (3, 47), K. Kłodowski (50), Rzepka (56).

Młodsi
NIEDŹWIADKI SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 15:6 (5:2, 3:2, 7:2)

NIEDŹWIADKI SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 0:9 (0:5, 0:2, 0:2)

Kolumnę opracowała: EMILIA WITUSZYŃSKA

Liga sanocka

W finale Hokejomania zagra z Darsonami

Drużyny Hokejomanii i Darsonów wygrały półfinałową rywalizację i zmierzą się w pojedynku o tytuł mistrzowski.

NIEDŹWIEDZIE – HOKEJOMANIA 4:7 (1:3, 3:4)

Bramki: Cybuch, Radożycki, Wojdyła, Murphy – Mołoń 2, Padiasek 2, Koczera, Szymbara, Łuszczyszyn.

DARSONY – KOGUTY 7:5 (3:2, 4:3)

Bramki: Niemczyk 2, Ziemba, Rocki, Hućko, Buczek, Jachimowski – Wituszyński 2, Florko 2, Izdebski.



UNIHOKEJ

Sanocka Liga Mężczyzn

Dwa ćwierćfinały

Ruszyła faza play-off, jednak w pierwszych ćwierćfinałach rozegrano tylko dwa mecze, bo zespół Deka Furniture nie podjął walki z Wilkami. Na parkiecie drużyna AZS UP pokonała Pasjonatów, a Epaka.pl ekipę BA.

Obywa zwycięskie zespoły wygrywały do zera. Większą przewagę przed rewanżem wypracowali sobie „Studenci”, strzelając aż 5 bramek, prawie wszystkie w pierwszej połowie. Trafiał głównie Michał Kobylarski, autor hat-tricka. Natomiast „Pakowni” zaaplikowali rywalom 3 gole, a dublet zanotował Maciej Czopor.

Rewanże już w poniedziałek. Wszystko wskazuje na to, że do drużyny Jokera, która awans do półfinału zapewniła sobie 1. miejscem po sezonie zasadniczym, dołączą Wilki, AZS UP i Epaka.pl, ale walka jeszcze się nie zakończyła.

AZS UP – PASJONACI 5:0 (4:0)

Bramki: Kobylarski 3, Mielniczek, Ziemba.

EPAKA.PL – BA 3:0 (1:0)

Bramki: Czopor 2, Miszczyszyn.

WILKI – DEKA FURNITURE 5:0 walkower



Michał Kobylarski (z prawej) ustrzelił hat-tricka

Sanocka Liga Kobiet

Blisko dwucyfrowki

Rośnie przewaga drużyny I Liceum Ogólnokształcącego, która znów wygrała obydwie mecze, ten z II Liceum Ogólnokształcącym rozstrzygając w rekordowych rozmiarach.

Na początek Wilki pewnie pokonały ILO (dublet Oksany Osękowskiej), a potem nastąpił popis ILO. O ile zwycięstwo nad „Watahą” było raczej skromne, to w licealnych derbach „Jedynka” urządziła sobie prawdziwą kanonadę. Tylko jednej bramki zabrakło do dwucyfrowki, co w spotkaniu trwającym 18 minut daje średnią gola co 2 minuty. Trafiły głównie Joanna Czubek i Ewa Kądziołka, kończąc zawody w hat-trickami na kontaktach.

WILKI – ILO 3:0

Bramki: Osękowska 2, Błaszczak.

ILO – WILKI 2:0

Bramki: Hoksza, Kądziołka.

ILO – ILO 1:9

Bramki: Tomkowicz – Czubek 3, Kądziołka 3, Kuc, Grega, Lewicka.



W meczu liceów piłeczka co rusz wpadała do siatki

SIATKÓWKA

I liga podkarpacka seniorów

Cenny punkt w Radymnie

ŻAGIEL RADYMNO – AZS UP TSV SANOK 3:2 (22, -21, -22, 21, 5)

TSV: Chudziak, Wiśniowski, Fic, Piegoń, Kondrat, Wójcik, Wilusz (libero), Baran (libero) oraz Paduch, Molczan.



Siatkarze TSV przegrali z zajmującym niższe miejsce Żaglem, jednak wyjazdowy punkt trzeba docenić

Wyjazdowa porażka w zaległym meczu z niżej notowanym rywalem (przedostatnie miejsce w tabeli), jednak przy ostatnich problemach TSV zdobyty punkt trzeba docenić. Dzięki temu nasza drużyna utrzymała nieznaczną przewagę nad Żaglem.

Po porażce w pierwszym secie goście wygrali dwa kolejne i wydawało się, że są na dobrej drodze, by zgarnąć pełną pulę. Niestety, w czwartej partii rywal doprowadził do wyrównania, by tie-breaka wygrać już zdecydowanie, z bardzo dużą przewagą.

– Kilku młodzieżowców leczy jeszcze drobne urazy, do tego zaatakował nas jakiś wirus. Słabo trenujemy i słabo gramy. Nie pamiętam, kiedy miałem komplet zawodników na treningu. I naprawdę cieszę się, że w takich okolicznościach zdołaliśmy zdobyć punkt, choć wcześniejsze mecze z Rakszawą i Białową napawały mnie większym optymizmem przed kolejnymi pojedynkami. Wyraźnie widoczny był brak Piotrka Sokołowskiego na przyjęciu i Grześka Krochmala na rozegraniu – powiedział trener Maciej Wiśniowski.

Bez szans w meczu z wiceliderem

AZS UP TSV SANOK – WISŁOK STRZYŻÓW 0:3 (-14, -14, -15)

AZS UP TSV: Chudziak, Wiśniowski, Fic, Piegoń, Krzanowski, Wójcik, Wilusz (libero), Baran (libero) oraz Molczan, Koczera.

Wszyscy wiedzieli, że pojedynek z wiceliderem będzie trudny, ale chyba nikt nie spodziewał się, że aż do tego stopnia...

Strzyżowianie tak bardzo zdominowali walkę w hali Uczelni Państwowej, że w żadnym secie drużyna TSV nie była w stanie pokonać granicy 15 punktów. Zresztą dopiero w trzeciej partii udało się ją osiągnąć, a w dwóch wcześniejszych rywal oddawali gospodarzom jedynie po 14 „oczek”. Wyraźnie było widać, kto plasuje się w czubie tabeli, a kto w jej dolnych rejonach.

I liga podkarpacka senierek

Początek był obiecujący

AZS UP TSV SANOK – AZS DEVELOPRES II RZESZÓW 1:3 (17, -17, -16, -19)

AZS UP TSV: Krackowska, Szelest, Filip, Słyś, Wójcik, Piróg, Sokołowska (libero) i Florczak (libero).

Żeńska drużyna TSV też miała rywala z czołówki, bo rzeszowskie rezerwy zajmują 3. miejsce w tabeli. W pierwszym secie udało się je pewnie pokonać, ale potem nastąpiła zmiana ról.

W partii otwarcia – po dość wyrównanym początku – zespoły seryjnie zdobywały punkty. Ze stanu 7:7 zrobiło się 15:8 dla gospodyni, ale chwilę później rywalki złapały kontakt. Na drugi odjazd zawodniczek Tomasza Podulki

nie było już riposty i nasza ekipa objęła prowadzenie. Niestety, początkowego tempa siatkarki TSV nie zdołały utrzymać i kolejne trzy odsłony przebiegały już pod dyktando zawodniczek ze stolicy Podkarpacia.

Pewne zwycięstwo lidera

SANOCZANKA SANOK – PARADISO ŁAŃCUT 0:3 (-14, -20, -17)

Sanoczanka: Barańska, Adamiak, Florczak, Kołodyńska, Buško, Frycz, Sokołowska (libero), Maślanka, Maciejczyk, Stabryła-Kiszka, Szala, Zozulew (libero).

Wyraźna porażka z liderem, choć po grze lepszej niż tydzień wcześniej w Rzeszowie. Może wynik byłby inny, gdyby nie dwie kontuzje już w pierwszym secie.

Na samym początku uraz wyeliminował libero Katarzynę Sokołowską, a przy stanie 4:9 „odpadła” rozgrywająca Jolanta Florczak...

– Próbowaliśmy nawiązać walkę, ale liderki rozgrywek okazały się dla nas za mocne – przyznał szczerze trener Ryszard Karackowski.

Podkarpackie ligi młodzika

Jedna wygrana chłopców

W sześciu meczach drużynom TSV udało się odnieść tylko jedno zwycięstwo – podczas turnieju w Rzeszowie chłopcy pokonali miejscowy AOZ.

Chłopcy

AKS VLO II RZESZÓW – TSV SANOK 2:1 (-17, 18, 10)

AKS VLO I RZESZÓW – TSV SANOK 2:0 (19, 18)

AOZ RZESZÓW – TSV SANOK 0:2 (-13, -16)

FENIKS LEŻAJSK – TSV SANOK 2:0 (12, 21)

Dziewczęta

TSV SANOK – KARPATY KROSNO 0:2 (-16, -22)

TSV SANOK – KPS I NOWA DĘBA 0:2 (-24, -13)



Kadr z meczu młodzików TSV

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

PIŁKA NOŻNA

Sparingi Wiki

Ostra wycinka Cisów

WIKI SANOK – CISY JABŁONICA POLSKA 4:0 (0:0)

Bramki: Kuzio 3, Fryc.**Wiki:** Czarnecki – Pluskwik, zawodnik testowany, Furdak, Bolanowski, Gadomski, Florek, Fryc, F. Piech, Pelc, D. Pielech, Kuzio.

TOMASZ SOWA

Kolejny mecz przy ul. Stróżyńskiej należy uznać za udany. Tym razem jako przeciwnik na murawę wyszedł lider grupy II klasy A.

Ewidencja okazała się przewaga gospodarzy, pod dyktando których gra toczyła się przez cały czas. Szwankowała jednak skuteczność, co miało odzwierciedlenie w bezbramkowym wyniku po pierwszych 45 minutach.

Miejscowi prezentowali ładny styl, prowadząc akcje skrzydłami. Ostatecznie w drugiej połowie pojawiły się gole. Jednego z nich zdobył trener Patryk Fryc, a trzy kolejne dorzucił Mateusz Kuzio, dla którego był to drugi hat-trick z rzędu.

(pp)

◀Mateusz Kuzio ponownie strzelił 3 bramki

Przedligowa zaprawa

WIKI SANOK – COSMOS II NOWOTANIEC 0:1 (0:1)

Bramka: goście (15).**Wiki:** Czarnecki – Osiniak, Gadomski, Tarapacki, Bolanowski, Fryc, Femin, zawodnik testowany, Pluskwik, Kuzio, Lachiewicz.

Szósty klubowy mecz kontrolny to pojedynek z rezerwami podmiejskiego IV-ligowca, którego skład znacząco wzmocnili zawodnicy pierwszego zespołu.

Pierwsze 45 minut przebiegło pod znakiem starań przyjezdnych, usiłujących objąć kontrolę wydarzeń na murawie. Po upływie kwadransa udało im się uzyskać prowadzenie.

Po zmianie stron boiska to gospodarze zaktywizowali się i byli bliscy wyrównania po akcjach z kontrataków. Ostatecznie wynik nie uległ już zmianie.

Mecz był trudnym przedsezonowym testem, z którego jednak więcej pożytku, niż daję rywalizacja ze słabszymi rywalami. Co istotne, na placu zaprezentowali się też juniorzy Akademii Piłkarskiej, łącznie w wymiarze 270 min. Ich występ został pozytywnie oceniony przez sztab trenerski. (pp)

Jutro Wiki zagra na wyjeździe z LKS-em Pustków, a Ekoball Stal w Bykowskach z Orłem Przeworsk.

Halowe Mistrzostwa Podkarpacia Orlików Młodszych
Złote dziesięciolatki

Znaczącym sukcesem podczas zimowej przerwy może pochwalić się drużyna 10-latków Akademii Piłkarskiej, która ostatnio zdobyła tytuł mistrzów Podkarpacia w futsalu.

Na turnieju zorganizowanym w Świerzowej Polskiej koło Krosna wystąpiło osiem drużyn z rocznika 2014, początkowo przydzielonych na dwie grupy. Z jednej z nich awansowała ekipa AP, która następnie w półfinale pokonała FA Krosno, natomiast w finale triumfowała nad Reswią Rzeszów (2:0).

Indywidualnie nagrodę dla MVP turnieju otrzymała Lena Furdak. Reprezentacja AP pod kierunkiem trenerów Mariusza Sumary i Łukasza Rygla wystąpiła w składzie: Aleks Zozulew-Chudziak, Lena Furdak, Bruno Kozak, Natan Karnas, Mikołaj Różak, Oliwier Filak, Jan Pietrasz i Alan Mieszczyński.

(pp)



WSPIERAJ SWÓJ LOKALNY KLUB

PODARUJ SWOJE 1,5% PODATKU

KRS 0000838280

CEL SZCZEGÓLOWY: EKOBALL STAL SANOK



Oliwier Curzydło z pucharem dla zwycięzców.

Turniej Młodzików „Bieszczady Winter Cup”

Dwa miejsca na podium

Udany okazał się udział dwóch drużyn młodzików Ekoballu Stal na tradycyjnym turnieju, który rozgrywany jest w Ustrzykach Dolnych.

Otóż drużyny pod wodzą trenera Jakuba Żąbkiewicza zakończyły rywalizację na podium. Jedna triumfowała, a druga uplasowała się na 3. miejscu. Pomiędzy nimi

sklasyfikowano Orzelki Brzozów, a niższe lokaty przypadły AP Bieszczady i AP Sanok.

Królem strzelców turnieju został Olaf Cichecki.

(pp)

TENIS STOŁOWY

IV liga

Lider „na sterydach”

BURZA ROGI – SKT ILO WIKI II SANOK 2:10
SKT: Maciejewski 3,5, Graboń 2,5, Pytlowany 2,5, Wanielista 1,5.

Lider wciąż „na sterydach” – 12. mecz sezonu i 12. zwycięstwo. Do tego pewne, bo w Rogach rezerwy SKT wygrały wysoko.

Tradycyjnie już komplety punktów zdobyli Bogdan Maciejewski i Rafał Graboń, choć „oczko” więcej wywalczył ten pierwszy.

Resztę dołożyli Piotr Pytlowany i Miłosz Wanielista (po 1 porażce). SKT ma już 5 pkt przewagi nad 2. MOSiR-em Dukla. (b)

V liga

Starsi minimalnie lepsi

SKT ILO WIKI IV SANOK – SKT ILO WIKI V SANOK 10:8
SKT IV: Szalankiewicz 3,5, Bednarczyk 3, Jaszczor 2, Kozioł 1,5.
SKT V: Krochmal 4,5, Nowak 2,5, Hydzik 1, P. Harajda.

Wewnątrzklubowy mecz dla czwartej drużyny SKT, która okazała się minimalnie lepsza od piątej. Dla pokonanych komplet punktów zdobył Antoni Krochmal (na zdjęciu).

Uzyskanie takiego wyniku nie przyszło mu jednak łatwo, bo aż trzy z pięciu pojedynków wygrywał po 3:2. Jego zdobycz stanowiła ponad połowę dorobku punktowego naszej młodzieży (debiutancki punkt Karola Hydzika), wspartej przez weterana Mariana Nowaka. Wśród nominalnych gospodarzy najlepiej wypadli Bogdan Szalankiewicz i Andrzej Bednarczyk. (b)



ARCH. SKT

Kolejny komplet Krochmala

SKT ILO WIKI V SANOK – GÓRNIK II GRABOWNICA STARZEŃSKA 8:10
SKT V: Krochmal 4, Nowak 2, P. Harajda 1, Hydzik 1.

Znów minimalna porażka piątej drużyny SKT, która chwilę po meczu z czwartą przystąpiła do walki z Górnikiem.

Dyspozycję z wcześniejszego meczu utrzymał Krochmal, znów pokonując wszystkich rywali singlowych. Dwa punkty zdobył weteran Marian Nowak, a po jednym dołożyli

Hydzik i P. Harajda (pierwsza ligowa zdobycz w karierze). Niestety, było to za mało, bo o ile potyczki singlowe wyszły na remis, to goście wygrali obydwoma deblami. (b)

Łatwy wyjazd

LKS II TURZE POLE – SKT ILO WIKI III SANOK 0:10
SKT III: Łącki 2,5, K. Harajda 2,5, Motyka 2,5, Morawski 2,5.

Planowe zwycięstwo w Turzyn Polu, gdzie lider nie dał gospodarzom żadnych szans.

To był mecz do jednej bramki, zaledwie jedną zaciętą potyczką – wygrana 3:2 Krzysztofa Harajdy. Komplety punktów

zdołali również Mateusz Łącki, Paweł Motyka i Marcin Morawski. Aż połowa pojedynków kończyła się wynikami 3:0. (b)

Sanocka Liga Sokoła

Pierwszy raz trzy grupy

Znów trzy turnieje, przy czym jeden z nich aż w trzech grupach, co zdarzyło się pierwszy raz w historii rozgrywek.

Turniej nr 12: grupa A – 1. Bogdan Szalankiewicz, 2. Daniel Kozioł, 3. Marek Serwiński, grupa B – 1. Mariusz Lubieński, 2. Czesław Terefinko, 3. Miłosz Zarzyczy, grupa C – 1. Marek Perschke, 2. Grzegorz Krasulak, 3. Agnieszka Dąbrowska.

Turniej nr 13: 1. Mariusz Małek, 2. Krzysztof Małek, 3. Grzegorz Kornecki.

Turniej nr 14: 1. K. Małek, 2. M. Małek, 3. Zarzyczy. (b)

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Trzy na podiach, jedna z awansem

W kategorii D2 Dydkówna miała komplet 2. pozycji – po dwa razy na 500 m (czasy 44,61 i 44,46) i 1000 m (1.32,71 i 1.31,84), w wieloboju ostatnich zawodów i punktacji łącznej sezonu. Drugi rok z rzędu zakwalifikowała się na Viking Race w holenderskim Heerenveen, czyli nieoficjalne mistrzostwa Europy kategorii młodzieżowych.

Jako jedyna w Tomaszowie wygrywała Fedak, dwukrotnie najszybsza w biegach kat. E1 na 100 m (12,76 i 12,59 – w tej kat. 2. wynik na świecie). Do tego była 2. na 300 m (32,30) i 3. na 500 m (54,04), efektem 2. miejsca zarówno w klasyfikacji łącznej finałowych zawodów, jak całego sezonu.

Wśród zawodniczek kat. E2 na pozycji 3. w wieloboju sklasyfikowano Dziadakówne, o czym zdecydowały głównie 3. lokaty na 500 m (50,86 i 50,91). Ponadto była 4. i 5. na 300 m. W punktacji generalnej przypadło jej 3. miejsce.

Fedak i Dziadak wraz z Amelią Firlit i Izabelą Potocką znów wygrały wyścig sztafetowy, rywalizację w sezonie 2023/24 kończąc z kompletem zwycięstw.

W klasyfikacji generalnej całego cyklu łyżwiarze Górnika – podopieczni trenerów Grzegorza Kudły i Mateusza Tokarskiego – wywalczyli 3. pozycję dla klubu.

Dobiegły końca Ogólnopolskie Zawody Dzieci. Podczas finałowych zmagani w Tomaszowie Mazowieckim panczenistki Górnika zdobyły kolejne medale, co przełożyło się na wysokie miejsca w klasyfikacjach łącznych. Na podiach finiszowały Oliwia Dydek, Gaja Fedak i Zofia Dziadak. Ta pierwsza wywalczyła awans na zawody Viking Race.



Łyżwiarki Górnika wraz z Damianem Żurkiem, mistrzem Europy w sprincie drużynowym

Kat. E1: 2. Gaja Fedak (dwa razy 1. na 100 m, 2. na 300 i 3. na 500 m).

Kat. E2: 3. Zofia Dziadak (dwa razy 3. na 500 m oraz 4. i 5. na 300 m), 6. Izabela Potocka (6. i 7. na 500 m oraz 7. i 9. na 300 m), 9. Amelia Firlit (m.in. dwa razy 10. na 500 m), dalsze lokaty – Laura Nazarkiewicz (m.in. 10. na 100 m), Zuzanna Chmielewska, Laura Turek-Parylak, Jagoda Chmiel, Celina Czwerenko, Eliza Galant oraz Artur Śmigiel (m.in. 10. na 300 m).

Kat. D2: 2. Oliwia Dydek (po dwa razy 2. na 500 i 1000 m), dalsze lokaty – Ashley Dorocka-Jach i Julia Stec.

Kat. D1: 6. Kornelia Dyląg (m.in. 8. na 500 m oraz 8. i 9. na 700 m), a także 4. w biegu masowym; 6. Olaf Podczerwiński (5. i 6. na 500 m oraz dwa razy 6. na 700 m).

LEKKOATLETYKA

Kamunalni najlepsi wśród młodzików

Liczna reprezentacja Komunalnych pojechała na Halowe Mistrzostwa Województwa Młodzików i Dzieci, które rozegrano w Rzeszowie. W najstarszej grupie wiekowej nasz klub zajął drużynowo 1. miejsce z dorobkiem 8 medali, w większości złotych – po dwa tytuły wywalczyli Malwina Guzik i Oliwier Bobak, a jeden zdobyła Anna Reut. Trzy krążki mieliśmy też wśród dzieci starszych.



Oliwier Bobak zdobył dwa złote medale

MŁODZICY

Skok w dal: 1. Oliwier Bobak; 1. Malwina Guzik, 4. Maja Brońska-Uczeń.

Wieloskok: 1. Oliwier Bobak; 2. Anna Reut, 7. Alicja Kukła.

Skok wzwyż: 1. Anna Reut.

60 m: 1. Malwina Guzik.

60 m przez płotki: 2. Maja Brońska-Uczeń.

Sztafeta mieszana 4x200 m: 2. Komunalni (Bobak, Krowiak, Pasionek, Guzik).

300 m: 4. Milena Krowiak.

Pchnięcie kulą: 4. Antonina Dorotniak.

600 m: 7. Antoni Pasionek.

DZIECI STARSZE

Skok wzwyż: 2. Urszula Bakuta, 3. Magdalena Oleniacz, 5. Konstancja Dziewulska.

600 m: 2. Mikołaj Mrugała.

Sztafeta mieszana 4x200 m: 5. Komunalni (Igor Stadnik, Urszula Bakuta, Mikołaj Mrugała, Kaja Łuczka).

Pchnięcie kulą: 7. Kaja Łuczka.

Startowali również: Julia Kołodziejczyk, Maria Janik, Pola Andrzejewska, Patrycja Śliwka, Maja Michniak, Alicja Hipner, Laura Szczeppek, Julia Reguła, Antonina Lewicka, Oliwia Bryndza i Gabriel Bury.

Wśród dzieci starszych Komunalni zdobyli trzy krążki. W skoku wzwyż 2. była Urszula Bakuta, a 3. Magdalena Oleniacz (po 1,35), zaś w biegu na 600 m miejsce 2. zajął Mikołaj Mrugała (1.46,74).

W klasyfikacji medalowej 17 klubów z Podkarpacia zawodnicy Komunalnych zajęli 1. miejsce wśród młodzików (5 złotych i 3 srebrne) oraz 10. w łączonej kategorii dzieci starszych i młodszych (2 srebra i brąz).

Osiągając wiele świetnych rezultatów i rekordów życiowych podopieczni trenerów Marcina Zapala, Ryszarda Długosza i Zygmunta Futymy udowodnili, że są czołową województwa. Jak pokazały nie tylko ostatnie zawody, mimo braku dostępu w zimie do nawierzchni tartanowej, dzięki ogromnemu poświęceniu trenerów, zarządu, kilku pasjonatów i rodziców można wiele osiągnąć.

DZIECI MŁODSZE:

60 m: 5. Blanka Olearczyk.

200 m: 5. Blanka Olearczyk.

Skok w dal: 8. Igor Stadnik.

Startowali także: Klara Mrugała, Zofia Zazulicz, Natalia Starosolska, Karolina Mrugała, Dawid Janik i Mateusz Starosolski.

Kolumnę opracował:
BARTOSZ BŁAŻEWICZ

BOKS

Talent w genach

Dawid Szychowski z Texom Samuraja zdobył złoty medal Mistrzostw Województwa w Boksie Olimpijskim, wygrywając kategorię młodzików do 44 kg.



Dawid Szychowski

Turniej rozegrano w Humniskach, gdzie przeciwnikiem naszego pięściarza był Fabian Fąfara z Morsów Dębica. Syn trenera Artura Szychowskiego w bardzo ładnym stylu rozprawił się z rywalem, wygrywając przez RSC w drugiej rundzie. Tym samym po rocznej przerwie tytuł mistrzowski wrócił do Samuraja.

SPORTY SIŁOWE

Piłkarz pobił ciężarowców

Trzy tygodnie po analogicznych zawodach w martwym ciągu rozegrano Mistrzostwa Sanoka w Wyciskaniu Sztangi na Ławeczce. Na siłowni Athletic Gym & Fitness zwycięstwa odnieśli Konrad Król i Martyna Niemiec.

Do walki przystąpiło 15 osób, ze zdecydowaną przewagą panów. Najlepszy wynik uzyskał znany z boisk piłkarskich Król, za 150 kg uzyskując 111,18 pkt. Kolejne miejsca zajęli Hubert Przybylski z Gryfu i Jakub Szafran z Athletic Gym (po 170 kg – odpowiednio 110,44 i 104,64 pkt).

Do rywalizacji kobiet zgłosiły się tylko dwie zawodniczki Gryfu. Tytuł zdobyła

Niemiec, wygrywając z rezultatem 61,01 pkt (52,5 kg; poza konkursem zaliczyła jeszcze 55 kg). Natomiast Natasza Krawczyk uzyskała 45,8 pkt (42,5 kg).

– Cykl mistrzostw miasta zakończy rywalizacja w przysiadach, planowana na marzec lub kwiecień – powiedział Piotr Wojnarowski, prezes Gryfu, organizującego zawody z Athletic Gym & Fitness.



Konrad Król (z pucharkiem) nie tylko dobrze gra w piłkę...

BILARD

Ekstra emocje w elicie

Czwarta kolejka SCB Ligi Amatorskiej przyniosła emocje zwłaszcza w rozgrywkach ekstraklasy, gdzie wszystkie mecze okazały się zacięte. Zupełnie inaczej niż w I lidze... Poniżej komplet wyników.

EKSTRAKLASA

Krzysztof Kadubiec – Marcin Dzik 7:5

Grzegorz Jarocki – Paweł Kocan 7:5

Zbigniew Gilarski – Marcin Piotrowski 7:4

Jakub Bilas – Bartłomiej Długosz 7:6

Grzegorz Rozel – Wojciech Stawarczyk 7:5

I LIGA

Tomasz Skóra – Michał Florian 7:0

Łukasz Szmyd – Grzegorz Babiaryz 7:5

Zbigniew Reś – Michał Florian 7:2

Tomasz Skóra – Marek Rogos 7:2

Janusz Wojnarowski – Paweł Martowicz 7:1

KRZYŻÓWKA

Komputerowy pirat	Stolica Oregonu „Oreż” jelenia	Weronika, polska aktorka	13	Gad z Komodo Na czele gminy żydowskiej	Przed zodiakalną Panną	Wino z jablek Samiec rysia	Fiszka, liczman Z pianką, w kuflu	Zellweger, gwiazda ekranu
Partyjny aktywista						5	Następca Mojżesza	
Biel lub czerwień	14		10	Kraik w Europie			Razem z mamą i dziećmi	Lauda (zm. 2019), kierowca
				Orleańska Joanna			Sharon z kina Gest, omen	12
Sukniwicz lub Tutinas					Mir, szacunek	25		
Fantasta, marzyciel Dawny Polak	22	Czasami szybko pryska		Brzmi w kapeli ludowej Biblijny ogród			Borealny las iglasty	Stopień wyżej w karierze
			32	Skutek winy		Dołek psychiczny Krecia robota		
Kwiecień... w przysłowiu Daleko jej do rumaka	29	...-davidson, motocykl		Krótki trzon metalowy	Jan, kurier wojenny		2	Georgio ze świata mody Nazwa dwóch stanów w USA
					Antonim ataku	Reżyser filmu „Pan Tadeusz” Szwajcarski „Jand”		16
				... and roll Strój na raut	24			
Przewodnik dusz po Styksie Odpady z młyna, cenna pasza	8	Miasto na Syberii	15	Auto marki Škoda		30	Nerka lub pluco Bohater filmu „Seksmisja” Karmiąca niańka	Poemat epicki Homera
Angelina z kina Runda w hokeju				Krótko przycięte włosy	Opinia, reputacja			Stolica Turków
					Klasztor i włości	Stacja ojca Rydzyka	Jancia lub Ekberg Lokalny rywal Interu	
						17	Schymalla	28
Samiec owcy domowej Twarde drewno opałowe	26	Drobne uszkodzenie		Autor powieści „Nana”	Do przyrządzenia pasz		Liść zwinięty w stożek	Instrument szarpany
					W gwarze: kolega, kumpel	Banda, zgraja Jonasz, poeta	19	
					11		Słoneczne porażenie	
Rażący wybryk Miejsce objawień św. Bernadetty		Jednostka biblioteczna		Z Pumbą w bajce Dawny dwusuw z Niemiec			Błacha dawnej praczki	
Skrajna lewicowość	6		27			Feliks, reżyser Głupi wybryk		7
							Przeciwbólowy lek Chwilowy budynek	
						23		
Mundur połowy Wśród ryb				Polski rower Anaya, hiszp. aktorka				
					Nacięcie na kiju Pakt, związek			
					Królik z amer. filmów		Jej przebój „Skyfall” Cios w boksie	9
								31
Styl szybszy niż zabka		Gaz przed etanem	20			Anioł wyższego rzędu		
					Miasto we Francji		3	Całuje panie na ekranie
Zaraz po zerze		Na nodze zjazdowca	1			Sznurek boksera		21